**PROTOKÓŁ NR XXXV/2017**

**Z OBRAD XXXV-ej SESJI**

**RADY MIEJSKIEJ W ŁĘCZNEJ**

**w dniu 31 maja 2017 roku**

Rozpoczęcie obrad – godz. 1400

Miejsce odbywania sesji – sala konferencyjna Urzędu Miejskiego ul. Plac Kościuszki 22 w Łęcznej.

**Pkt 1. Otwarcie sesji - stwierdzenie quorum**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** – Dzień dobry Państwu, witam wszystkich radnych. W imieniu swoim i w imieniu wszystkich radnych witam Panów Burmistrzów, Pana Sekretarza i pracowników merytorycznych Urzędu Miejskiego. Witam wszystkich zaproszonych gości, a szczególnie młodzież, której dzisiaj będą wręczane nagrody za konkursy.

Otwieram XXXV sesję Rady Miejskiej.

Na podstawie listy obecności stwierdzam, że mamy niezbędne quorum do podejmowania uchwał - listę obecności podpisało 21 radnych.

**Pkt 2. Przyjęcie poprawek do porządku obrad**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** – Porządek obrad dzisiejszej sesji jest następujący:

1. Otwarcie Sesji – stwierdzenie quorum.
2. Przyjęcie poprawek do porządku obrad.
3. Wręczenie nagród laureatom XXXIV Turnieju Wiedzy o Łęcznej oraz laureatom konkursu literackiego pt. „Ten jeden dzień”.
4. Przyjęcie protokołu z XXXIV-ej Sesji Rady.
5. Sprawozdanie Burmistrza z pracy między Sesjami.
6. Interpelacje, zapytania i wnioski.
7. Podjęcie uchwał w sprawie:
8. dopuszczenia zapłaty podatków, opłat lokalnych i niepodatkowych należności budżetowych stanowiących dochody budżetu Gminy Łęczna instrumentem płatniczym,
9. zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla przedsiębiorstwa wodociągowo – kanalizacyjnego PGKiM Łęczna Sp. z o.o.,
10. zmian w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2017 - 2027,
11. wprowadzenia zmian w budżecie gminy Łęczna na 2017 rok,
12. zmieniająca uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Łęczna na lata 2016 – 2026,
13. przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Łęczna na lata 2016 – 2023.
14. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2016 dla gminy Łęczna.
15. Wolne wnioski.
16. Sprawy organizacyjne.
17. Zakończenie obrad.

Czy ktoś z Państwa ma uwagi do porządku obrad?

Uwag nie zgłoszono.

**Pkt 3. Wręczenie nagród laureatom XXXIV Turnieju Wiedzy o Łęcznej oraz laureatom konkursu literackiego pt. „Ten jeden dzień”**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - O wręczenie nagród laureatom XXXIV Turnieju Wiedzy o Łęcznej proszę Pana Burmistrza i Pana Dyrektora Centrum Kultury.

Burmistrz Łęcznej oraz Dyrektor Centrum Kultury w Łęcznej wręczyli nagrody laureatom XXXIV Turnieju Wiedzy o Łęcznej:

Szkoły podstawowe

I miejsce – Krzysztof Jakubiec

II miejsce – Sebastian Paszkowski

III miejsce Jakub Winsyk

Uczestnikami finału konkursu byli również:

* Dawid Kowalczyk
* Maciej Ostrowski
* Gabriela Prażmowska
* Natalia Kwiatkowska
* Antonina Grzechnik
* Sebastian Małyska
* Bartłomiej Gryglicki

Szkoły ponadpodstawowe

I miejsce Aleksandra Kosowska

II miejsce – Marta Winiarska

III miejsce – Karolina Stadnik

Pozostali finaliści:

* Zuzanna Pietrzyk
* Klaudia Król
* Julia Domańska
* Natalia Kowalczyk
* Nikola Januszek

Burmistrz złożył podziękowania nauczycielom: p. Małgorzacie Dąbrowskiej, p. Liliannie Kosowskiej, p. Annie Chryć, p. Ewie Marzec, p. Marcie Klepka, p. Marzenie Niedźwiadek, p. Halinie Sulimie, p. Monice Jop.

Ponadto Burmistrz wręczył dyplomy dla:

* Szkoły Podstawowej nr 2 w Łęcznej im. T. Kościuszki
* Szkoły Podstawowej w Nadrybiu
* Szkoły Podstawowej nr 4 w Łęcznej im. Papieża Jana Pawła II
* Gimnazjum nr 1 w Łęcznej im. B. Chrobrego
* Gimnazjum nr 2 w Łęcznej im. prof. J. Samsonowicza
* Niepublicznego Gimnazjum z Zofiówce
* Szkoły Podstawowej im. J. Brzechwy w Zofiówce
* I Liceum Ogólnokształcącego im. J. Zamoyskiego w Łęcznej

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Wszystkim laureatom i opiekunom przygotowującym młodzież do tego konkursu serdecznie gratulujemy. Liczymy na to, że kolejny rok będzie również owocny w uczestników tego konkursu. Jeszcze raz dla wszystkich ogromne brawa.

Po raz pierwszy w tym roku, z okazji 550-lecia Miasta Łęczna organizowany był konkurs literacki o zasięgu powiatowym pt.: „Ten jeden dzień”.

Konkurs był organizowany przez dyrekcję i nauczycieli Gimnazjum nr 2 w Łęcznej.

Proszę Pana dyrektora lub panią Szymańską o kilka słów wprowadzenia w tematykę tego konkursu.

Do wręczenia nagród będę prosiła Pana Burmistrza oraz Panią Marię Kieres – Kramek – poetkę, pisarkę, regionalistkę łęczyńską, która była również przewodniczącą jury.

**Katarzyna Szymańska** – Postanowiliśmy zorganizować taki konkurs, żeby trochę zainteresować nasze dzieci przeszłością naszego miasta, ponieważ wymagał on sięgnięcia do publikacji dot. naszego miasta i jego przeszłości.

Konkurs polegał na napisaniu listu albo opowiadania w oparciu o jakiś autentyczny fakt historyczny lub wybraną postać historyczną.

Napłynęło 27 prac literackich w różnych kategoriach wiekowych. Były to prace ze szkoły podstawowej, jak i z gimnazjum i szkół ponadgimnazjalnych. Najwięcej prac było od uczniów z gimnazjów.

Jury w składzie: p. Maria Kierek – Kramek, p. Leszek Włodarski, p. Eugeniusz Misiewicz, p. Monika Książek – Murawska, p. Katarzyna Szymańska, postanowiło przyznać nagrody w tych trzech kategoriach.

szkoły ponadgimnazjalne

* Anna Świder – Technikum Ekonomiczne w Zespole Szkół im. Króla K. Jagiellończyka
* Roksana Szymczyk - Technikum Ekonomiczne w Zespole Szkół im. Króla K. Jagiellończyka

gimnazja

* Julia Domańska – I miejsce
* Sandra Szydło – I miejsce
* Natalia Misiewicz – II miejsce
* Laura Łysiak – II miejsce
* Julia Pierepienko – III miejsce
* Andżelika Ciupak – III miejsce

szkoły podstawowe

* Olga Biernacka – wyróżnienie
* Filip Zych – wyróżnienie
* Krystyna Poźniakow – wyróżnienie
* Michał Robak
* Emilia Duduś

Burmistrz wręczył również podziękowania nauczycielom: p. Marioli Wojciechowskiej, p. Barbarze Szurek, p. Danucie Szychcie – Zagwodzkiej, p. Jarosławowi Bałabanowi, p. Małgorzacie Rodziewicz.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Laureatom tego konkursu serdecznie gratulujemy. Ogromne brawa. Być może organizatorzy wprowadzą to do kalendarza imprez z okazji DNI ŁĘCZNEJ. Konkursy literackie są bardzo rozwijające dla dzieci i młodzieży i byłoby to z korzyścią dla młodzieży.

**Katarzyna Szymańska** - Był to bardzo prestiżowy dla nas konkurs i jury zdecydowało o kontynuacji tego konkursu w następnych latach.

**Pkt 4. Przyjęcie protokołu z XXXIV Sesji Rady Miejskiej**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** – Czy są jakieś uwagi do protokołu z XXXIV sesji Rady Miejskiej?

Nie zgłoszono uwag do protokołu.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 21
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 0

protokół z obrad XXXIV sesji Rady Miejskiej został przyjęty.

**Pkt 5. Sprawozdanie Burmistrza z pracy między sesjami**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Bardzo proszę, Panie Burmistrzu, o przedstawienie sprawozdania.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** – przedstawiając sprawozdanie z pracy między sesjami, powiedział:

**27.04.2017r.**

Otworzyłem XVIII Powiatowy Turniej Rowerowy o puchar Burmistrza Łęcznej w Szkole Podstawowej nr 4 w Łęcznej.

**28.04.2017r.**

1. Podpisałem umowę ze Stowarzyszeniem Rozwoju Aktywności Społecznej TRIADA w Chełmie.

*Przedmiotem umowy jest porozumienie o współpracy na rzecz projektu w ramach Działania 3.1- Działania szkoleniowe na rzecz rozwoju kompetencji cyfrowych Programu Operacyjnego POLSKA CYFROWA 2014-2020.*

1. Odbyło się spotkanie organizacyjne z dyrektorami szkół i przedszkoli w sprawie Dni Łęcznej.
2. Uczestniczyłem w gali LAUR KONSERWATORSKI 2017 zorganizowanej przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Lublinie.

**03.05.2017r.**

Odbyły się uroczyste obchody z okazji 226. rocznicy uchwalenia KONSTYTUCJI 3 MAJA.

**04.05.2017r.**

Zastępca Burmistrza p. Leszek Włodarski uczestniczył w spotkaniu Zarządu Oddziału Powiatowego OSP RP w Łęcznej.

**05.05.2017r.**

Odbyła się dyskusja publiczna nt. projektu zmiany miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łęczna.

**06.05.2017r.**

Uczestniczyłem wraz z Zastępcą Burmistrza p. Leszkiem Włodarskim w uroczystych obchodach DNIA STRAŻAKA zorganizowanych przez ZARZĄD ODDZIAŁU MIEJSKO-GMINNEGO ZWIĄZKU OSP w Łęcznej.

**09.05.2017r.**

1. Wydałem zarządzenie w sprawie zatwierdzenia arkusza organizacji roku szkolnego 2017/2018:

* *przedszkolach prowadzonych przez Gminę Łęczna*
* *Szkoły Podstawowej Nr 2 w Łęcznej*
* *Szkoły Podstawowej Nr 4 w Łęcznej*

1. Uczestniczyłem w posiedzeniu Rady Nadzorczej oraz Walnym Zgromadzeniu Łęczyńskiej Energetyki Sp. z o.o. w Bogdance.

**10.05.2017**

1. Uczestniczyłem w posiedzeniu Rady Nadzorczej Łęczyńskiej Energetyki Sp. z o.o. w Bogdance.
2. Przyjąłem członka zarządu GÓRNIK ŁĘCZNA S.A.
3. Uczestniczyłem w posiedzeniu Komisji INWESTYCJI Rady Miejskiej w Łęcznej.
4. Odbyły się konsultacje w sprawie lokalnego programu rewitalizacji GMINY ŁĘCZNA na lata 2016-2026 wraz z prognozą oddziaływania na środowisko.
5. Udział Zastępcy Burmistrza p. Leszka Włodarskiego w XIII Międzynarodowych Targach Budownictwa Drogowego w Kielcach.

**11.05.2017r.**

1. Uczestniczyłem w forum ENERGIA W GMINIE zorganizowanym przez Fundację Rozwoju Lubelszczyzny.
2. Spotkałem się z p. MIROSŁAWEM TARASEM przedstawicielem spółki PD Co.

**15.05.2017r.**

Odbyło się spotkanie z przedstawicielami Starostwa Powiatowego w Łęcznej w sprawie modernizacji ul. Skarbka w Łęcznej.

**16.05.2017r.**

1. Wydałem zarządzenie w sprawie przyznania nagród pieniężnych dla osób fizycznych za osiągnięte wyniki sportowe.

*Nagrody przyznano 13 zawodnikom Lubelskiego Klubu Sportów Walki DAN, 3 zawodnikom Górniczego Klubu Sportowego GÓRNIK Łęczna, 3 zawodnikom Klubu sportowego BUDOWLANI z Lublina oraz 1 zawodnikowi Klubu Motorowego CROSS z Lublina.*

1. Wydałem zarządzenie w sprawie zatwierdzenia protokołu z weryfikacji wniosku o zatwierdzenie taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla PGKiM Sp z o.o. ul. Krasnystawska 54.
2. Uczestniczyłem w konferencji pt. „Kopalnia JAN KARSKI. Przygotowania do budowy” zorganizowanej przez miasto Rejowiec Fabryczny, miasto Siedliszcze oraz Spółkę PD Co.
3. Zastępca Burmistrza p. Leszek Włodarski uczestniczył w spotkaniu zorganizowanym przez Zarząd Dróg Wojewódzkich dotyczącym przebudowy drogi wojewódzkiej 829 ŁĘCZNA – KIJANY.

**17.05.2017r.**

1. Podpisałem umowę z GÓRNIK ŁĘCZNA S.A.

*Przedmiotem umowy jest sponsorowanie uczestnictwa grup młodzieży Akademii Piłki Górnika Łęczna rocznik 2007 w turnieju piłki nożnej U10 w Niemczech w dniach 3-4 czerwca 2017r. Kwota sponsoringu wynosi 5000 zł.*

1. Odbyło się spotkanie organizacyjne w sprawie DNI ŁĘCZNEJ.

**18.05.2017r.**

1. Podpisałem umowę z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej na dofinansowanie zadania pn. „Usuwanie wyrobów zawierających azbest”.

*Wartość dotacji 8 198, 23 zł.*

1. Uczestniczyłem w spotkaniu w sprawie NARODOWEGO PROGRAMU ROZWOJU CZYTELNICTWA w Bibliotece Wojewódzkiej im. H. Łopacińskiego w Lublinie.
2. Spotkałem się z przewodniczącym Rady Nadzorczej oraz prezesem PGKiM Sp. z o.o. w sprawie wprowadzenia zapisów ustawy z dnia 16 grudnia 2016 r. o zasadach zarządzania mieniem państwowym.
3. Brałem udział w obchodach DNIA STRAŻAKA w Komedzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łęcznej.

**19.05.2017r.**

1. Wydałem zarządzenie w sprawie udzielenia upoważnienia Pani Ewie Studzińskiej - Dyrektorowi Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęcznej.

*Dotyczy upoważnienia do potwierdzania prawa do świadczeń opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych.*

1. Uczestniczyłem w otwarciu XIII TURNIEJU TAŃCA NOWOCZESNEGO o Puchar Burmistrza Łęcznej.
2. Złożyłem życzenia p. WANDZIE MRÓZ z okazji 100 urodzin.

**23.05.2017r.**

Uczestniczyłem w konferencji nt. Wnioski i doświadczenia w zwalczaniu ASF na terenie województwa lubelskiego w LUBELSKIM URZĘDZIE WOJEWÓDZKIM.

**24.05.2017r.**

1. Uczestniczyłem w konferencji uzgodnieniowo-konsultacyjnej dotyczącej Regionalnej Polityki Miejskiej Województwa Lubelskiego zorganizowanej przez Urząd Marszałkowski.
2. Udział Zastępcy Burmistrza p. Leszka Włodarskiego w finale Wojewódzkiego 40. Ogólnopolskiego Turnieju BEZPIECZEŃSTWO RUCHU DROGOWEGO dla uczniów szkół podstawowych w SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 4 w Łęcznej.

**25.05.2017r.**

1. Uczestniczyłem w Wojewódzkich Obchodach DNIA SAMORZĄDOWCA.
2. Przeprowadziłem negocjacje w sprawie ustalenia kwoty odszkodowania za nieruchomość.

*Dotyczy nieruchomości oznaczonej według ewidencji gruntów numerem działki 2730/3 o powierzchni 0,0410, położona w Łęcznej, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego znajduje się w terenie oznaczonym symbolem 5ZP-park miejski, za łączną kwotę 14.038,40 zł*

1. Zastępca Burmistrza p. Leszek Włodarski uczestniczył w spotkaniu z firmą SYNTEA partnerem projektu edukacyjnego Gminy Łęczna WSZECHSTRONNA EDUKACJA KLUCZEM DO SUKCESU.

**26.05.2017r.**

1. Przyjąłem p. PIOTRA DEPTUŚ z Zespołu Lubelskich Parków Krajobrazowych Oddział w Lubartowie.
2. Odbył się XV Bieg im. Kasztelana Jana Tęczyńskiego na RYNKU I inaugurujący obchody Dni Łęcznej.
3. Odbyło się spotkanie robocze z przedstawicielami miasta partnerskiego KOWEL na Ukrainie w sprawie realizacji projektu WSPÓLNE DZIEDZICTWO - WSPÓLNA TOŻSAMOŚĆ - ochrona i rozwój zasobów dziedzictwa naturalnego, kulturowego i historycznego Łęcznej i Kowla.

*Projekt realizowany w ramach Program Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś –Ukraina.*

1. Otworzyłem piknik rodzinny STAWIAMY NA RODZINĘ zorganizowany przez MIEJSKI OŚRODEK POMOCY SPOŁECZNEJ w Łęcznej.
2. Wręczyłem nagrodę Łęczyński Odyniec Kultury oraz nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej, upowszechniania i ochrony kultury dla dzieci i młodzieży.

*Nagrodę Łęczyńskiego Odyńca Kultury przyznano Panu Wacławowi Perzyńskiemu.* *Nagrody za osiągnięcia w dziedzinie twórczości artystycznej otrzymali uczestnicy zajęć plastycznych prowadzonych w Centrum Kultury w Łęcznej.*

**26.05.-28.05.2017r.**

Obchody Dni Łęcznej – JARMARK ŁĘCZYŃSKI 2017.

**28.05.2017r.**

1. Podczas obchodów DNI ŁĘCZNEJ wręczyłem nagrody sportowcom z Łęcznej.
2. Udział Zastępcy Burmistrza p. Leszka Włodarskiego w powiatowych zawodach sportowo pożarniczych dla jednostek OSP z terenu powiatu łęczyńskiego w Nadrybiu Ukazowym.

**29.05.2017r.**

1. Podpisałem porozumienie o współpracy na rzecz aktywizacji społeczno-zawodowej oraz przeciwdziałania marginalizacji młodzieży w wieku 15-24 lata z LUBELSKĄ WOJEWÓDZKĄ KOMENDĄ OHP w Lublinie.
2. Przeprowadziłem negocjacje w sprawie ustalenia kwoty odszkodowania za nieruchomość.

*Dotyczy nieruchomości oznaczonej według ewidencji gruntów numerem działki 2619/23 o powierzchni 0,0132 ha, położonej w Łęcznej, zgodnie z miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego znajduje się w terenie oznaczonym symbolem 5ZP-park miejski, za łączną kwotę 4.519,68 zł./*

1. Odbyło się zebranie Rady Osiedla SAMSONOWICZA.

*Na Przewodniczącego Rady wybrano p. Wincentego Michalaka. Gratuluję.*

**30.05.2017r.**

1. Wydałem zarządzenie w sprawie nabycia prawa własności nieruchomości do zasobu gminnego.

*Dotyczy działki nr 1857 o powierzchni 0,0069 ha położonej w Łęcznej przy ulicy Partyzanckiej 6.*

1. Wydałem zarządzenie w sprawie sporządzenia skonsolidowanego bilansu gminy Łęczna za 2016 rok.
2. Udział Zastępcy Burmistrza p. Leszka Włodarskiego w debacie publicznej nt. zdrowia psychicznego w ŚRODOWISKOWYM DOMU SAMOPOMOCY w Łęcznej.

**31.05.2017r.**

1. Uczestniczyłem w obchodach DNIA NIEPEŁNOSPRAWNOŚCI zorganizowanym przez Polski Związek Emerytów i Rencistów Oddział w Łęcznej.
2. Zastępca Burmistrza p. Leszek Włodarski wręczył nagrody w konkursie plastycznym „PIĘKNO MOJEGO MIEJSCA ZAMIESZKANIA” zorganizowanym przez Centrum Kultury w Łęcznej.

*Informacja o postępowaniach przetargowych prowadzonych przez tut. Urząd stanowi załącznik do niniejszego sprawozdania.*

**Pkt 6. Interpelacje, zapytania, wnioski**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Mamy jedną odpowiedź od Pana Burmistrza na interpelację pana radnego Mariusza Fijałkowskiego w sprawie klubu „Górnik” Łęczna.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** – Mam pytanie do Pana Burmistrza w sprawie spotkania w dniu 5 maja dot. debaty publicznej w zakresie projektu planu zagospodarowania przestrzennego miasta Łęczna. Proszę o szersze informacje na ten temat.

Drugie pytanie – w dniu 11 maja odbyło się spotkanie z p. Mirosławem Tarasem. Proszę o więcej informacji.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Odpowiadając na pytanie pierwsze, na publiczną dyskusję zgłosiło się 17 osób i prawie wszyscy podnosili temat ulicy równoległej do ul. Piłsudskiego, od strony południowej. Ta ulica jest w starym planie zagospodarowania przestrzennego. Dzisiaj niektórym ta ulica przeszkadza. Niektórzy chcą, żeby była utrzymana, inni chcą, żebyśmy z niej zrobili „pentelkę” w tym miejscu, w którym on by widział, a inni w ogóle nie chcieliby tej ulicy. W związku z tym, po dyskusji została podjęta decyzja, że w planie ta ulica zostaje tak jak jest, a jeśli nikt nie będzie chciał jej budować, to nikt tam na siłę nie będzie budował. Natomiast obawiam się, że za kilka lat jeśli komuś przyjdzie podzielić swoją działkę, bo ktoś z dzieci zechce się budować, to będzie wtedy wołał, że potrzebna jest droga i dojazd i będzie wnosił o zmianę w planie. My nie bierzemy stanu dnia dzisiejszego, tylko patrzymy w przyszłość, jakie tam ewentualnie mogą być potrzeby w zakresie udostępnienia tego terenu, a to jest teren pod zabudowę indywidualną.

Jeśli chodzi o spotkanie z p. Mirosławem Tarasem, p. Mirosław Taras zapraszał mnie na konferencję, którą wraz z Rejowcem i Siedliszczem organizowali na temat postępów prac przy budowie kopalni „Jan Karski”, chcieli porozmawiać na temat tego, jak Łęczna odnosi się do tej inwestycji i serdecznie zapraszali, żebym był uczestnikiem tej konferencji.

**Teodozja Syta – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska** – Mam pytanie do Pana Burmistrza Włodarskiego dot. uczestnictwa w spotkaniu zorganizowanym przez Zarząd Dróg Wojewódzkich dot. przebudowy drogi wojewódzkiej 829 Łęczna – Kijany; kiedy to będzie ewentualnie?

Pytanie do Pana Burmistrza – proszę o więcej informacji na temat wniosków ze spotkania dot. zwalczania ASF na terenie woj. Lubelskiego.

Proszę też o więcej informacji na temat spotkania z p. Piotrem Deptusiem z Parków Krajobrazowych.

**Leszek Włodarski – Zastępca Burmistrza** – Spotkanie w Zarządzie Dróg Wojewódzkich odbyło się z przedstawicielami dwóch gmin – w spotkaniu brali udział także przedstawiciele gminy Spiczyn, gdzie jest przebieg tej trasy 829. Jest to kolejny etap przebudowy drogi wojewódzkiej Łucka – Biskupice. Teraz skupiamy się na odcinku Łęczna – Kijany o długości ponad 8km. Były to uzgodnienia dotyczące samego projektu. Przedstawiono tam koncepcje, założenia; pierwsza data, jaka padła, to data dla projektantów – do lutego 2018 roku. Jeśli chodzi o wykonawstwo, to Zarząd Dróg Wojewódzkich stwierdził, że ma w swoich planach do 2023 roku drogę 829 i 820 – Łęczna – Sosnowica. W tych latach ta inwestycja będzie wykonana, natomiast nie określono żadnej daty realizacji inwestycji. Na razie jest mowa tylko o projekcie tej drogi.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Jeśli chodzi o konferencję na temat ASF, jak Państwo wiedzą, jest to afrykański pomór świń – choroba, która jest przenoszona przede wszystkim przez dziki i w większości choroba ta przechodzi zza wschodniej granicy. Zostały pokazane ogniska tej choroby, jakie zostały namierzone i zidentyfikowane, można powiedzieć, że rozprzestrzenianie się tej choroby zostało opanowane, w większym stopniu ściany północno – wschodniej, teraz bardziej przenosi się na ścianę południową, czyli bliżej nas. Konkluzja była taka, że ta choroba jest i nie zniknie. W kolejnych znajdowanych dzikach, które są poddawane badaniom pod kątem tej choroby, ta choroba jest wykrywana. Są tutaj tylko zastrzeżenia do postępowania ludzi – rolników, którzy hodują świnie i którzy nie przestrzegają pewnych zasad higienicznych, epidemiologicznych, handlarzy, którzy w sposób niekontrolowany przemieszczają świnie, czy tusze wieprzowe, czy – nie daj Boże – dziczyznę z tych terenów zagrożonych chorobą do terenów, gdzie ta choroba nie występuje. Generalnie, za rozprzestrzenianie tej choroby odpowiedzialny jest człowiek i jego niechlujstwo, tak to trzeba nazwać. Są tu ostre rygory postawione, szczególnie przy większych hodowlach świń, gdzie nie może być otwartej przestrzeni. Musi być kontrola przed dostępem osób postronnych do tego typu gospodarstw, maty dezynfekcyjne, itd., wszelkie środki, które nie pozwolą na przenoszenie tej choroby do innych rejonów. Ta choroba nie jest groźna dla samego człowieka, ona przede wszystkim powoduje bardzo duże straty ekonomiczne wśród hodowców świń.

Jeśli chodzi o spotkanie z p. Deptusiem, Parki Krajobrazowe wraz z Ogrodem Botanicznym pracują nad programem renaturalizacji szaty roślinnej, która powoli zanika i która występowała u nas na zboczach wokół Szerokiego Błota. Jest wytypowany pewien odcinek skarpy tuż przed granicą z gminą Puchaczów, tzw. murowany słup i okolice. Ponieważ są to tereny prywatne, zanim Parki przystąpią tam do jakichkolwiek prac, muszą uzyskać zgody od właścicieli tychże gruntów. Dlatego zwrócili się do mnie o pomoc w uzyskaniu tych zgód. Prace będą polegały przede wszystkim na karczowaniu i niszczeniu tego zadrzewienia (tarnina, inne bezproduktywne krzaki) a w to miejsce wprowadzania z powrotem roślin, które tam kiedyś występowały. Tarnina zabija wszystko. Zadeklarowałem im taką pomoc; część właścicieli znam osobiście, więc nie będę miał problemu z dotarciem do nich, do innych też dotrzemy i będziemy chcieli już na jesieni tego roku rozpocząć te prace.

**Danuta Szychta – Zagwodzka – radna** – Panie Burmistrzu, chciałabym zapytać o spotkanie i o modernizację ul. Skarbka.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Od wielu lat ustawodawca ciągle nam obiecuje uproszczenie prawa budowlanego. Teraz mówi się o kodeksie architektonicznym, ale jak dochodzi do uzyskania pozwolenia na jakąkolwiek inwestycję, to jest to „droga przez mękę” i to pod górę.

Ta inwestycja jest trochę podobna do inwestycji z ubiegłego roku, tj. ul. Spacerowej, ale że tutaj Państwo podeszliście jako Rada ze zrozumieniem, to mieliśmy czas na rozmowy ze spółdzielniami, bo inwestycja dotyczy terenów miejskich, terenów Spółdzielni Mieszkaniowej „Skarbek” i terenów Spółdzielni Mieszkaniowej im. S. Batorego. Aby wykonać pewną inwestycję, a więc ulicę z chodnikami i z miejscami parkingowymi w maksymalnej ilości, jaką tam da się umiejscowić, musi być zawarte porozumienie między tymi trzema podmiotami. Wstępne porozumienie odnośnie tylko projektu zawarliśmy dawno temu, taki projekt został wykonany (pełna dokumentacja), teraz jest potrzebne porozumienie dot. wykonawstwa i finansowania, każdy na swoim terenie. Okazuje się, że nie możemy uzyskać pozwolenia na budowę dla całości, ponieważ nie jesteśmy właścicielem całości terenu. Tak, niestety, mówi prawo budowlane. Dlatego spotkaliśmy się z udziałem pana Wicestarosty, pana Naczelnika Wydziału Budownictwa Starostwa Powiatowego i jeszcze jednej pani z tego wydziału i szukamy drogi wyjścia, bo chcielibyśmy jeszcze w miesiącu czerwcu ogłosić przetarg na wykonawstwo tej ulicy. W trakcie rozmów podpowiadamy sobie nawzajem, jak poruszać się w gąszczu tych przepisów, które utrudniają nam życie.

W tej chwili mamy już pomysł, jak do tego podejść, żeby dokumenty były w porządku, żeby nikt nie miał żadnych zastrzeżeń. Pozostała tylko kwestia podpisania odpowiednich dokumentów ze spółdzielniami jeśli chodzi o finanse, bo dopóki nie będę miał finansów, nie będę mógł ogłosić przetargu.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** – Panie Burmistrzu, czy wie Pan co się stało z tymi psami, które znajdowały się na opuszczonej posesji w Karolinie. Podobno te psy zginęły, wcześniej była wizja lokalna, jakby Pan mógł przybliżyć jak ta sprawa teraz wygląda.

Druga rzecz dotyczy słynnej fotowoltaiki, chciałbym zapytać co się stało z tym projektem, bo nie widziałem, żeby były informacje na ten temat. Mieszkańcy zgłaszali się do mnie z pytaniem co się dzieje, bo nie dostali żadnego pisma. Zapłacili za projekty, a Urząd nawet nie przysłał im żadnej informacji co się dalej dzieje. Proszę, żeby Pan to wyjaśnił.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Mógłbym na pierwsze pytanie krótko odpowiedzieć: nie jestem strażnikiem cudzych psów. Gospodarstwo ma swojego właściciela, psy mają swojego właściciela i na tym moja rola, proszę Pana, się kończy. Urząd Miejski nie jest od pilnowania psów, a jeśli ktoś ma na tym punkcie jakieś niezbyt zdrowe podejście, to jest jego problem, nie Urzędu. Ja dotarłem, zidentyfikowałem właściciela gospodarstwa, zidentyfikowałem właściciela psów, przypilnowaliśmy, żeby psy miały w miskach wodę i pokarm i na tym moja rola się kończy. Natomiast nikt nie zmusi burmistrza, żeby szedł na czyjeś podwórko i zabierał właścicielowi psy, oczywiście płacąc z pieniędzy publicznych za tego typu operacje. Jeśli ta pani chce zabrać, proszę bardzo, niech sobie weźmie i ponosi koszty za tego typu zdarzenie. Byli lekarze weterynarii, psy były w stanie niewskazującym na jakiekolwiek zagrożenie życia i zdrowia. Niech ci ludzie, którzy ten temat tak nagłaśniają, niech sobie znajdą trochę poważniejsze zajęcie, a nie szukają dziury w całym.

Jeśli chodzi o fotowoltaikę, wszyscy dobrze wiedzieli, że przystępujemy do konkursu, a żeby wystartować w konkursie, trzeba zrobić dokumentację. Nikt nikomu nie powiedział, że startując w konkursie wygra się nagrodę. My nie wygraliśmy nagrody w tym konkursie, czyli nasz projekt nie zakwalifikował się do dofinansowania, na dzień dzisiejszy leży w szufladzie. Czy będą kolejne dodatkowe nabory wniosków i kolejne pieniądze na tego typu działania? Trudno w tej chwili powiedzieć. Na pewno nie powiem kategorycznie „nie”, bo temat OZE jest modny, planowane są tam różne przesunięcia i czy my zakwalifikujemy się do otrzymania tych pieniędzy, trudno na dzień dzisiejszy powiedzieć. W każdym razie w pierwszym rozstrzygnięciu nie znaleźliśmy się na miejscu kwalifikującym nas do dofinansowania.

**Agnieszka Mutwicka – radna** – Panie Burmistrzu, mam pytanie dot. uczestnictwa w posiedzeniu Rady Nadzorczej Łęczyńskiej Energetyki oraz odbył spotkanie z przedstawicielem „Górnika” Łęczna. Proszę o więcej informacji na ten temat.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - W ubiegłym roku w grudniu sejm przyjął ustawę o zarzadzaniu majątkiem państwowym i dotyczy to również majątku samorządowego. Ustawa ta nakłada na mnie obowiązek dopilnowania, żeby w każdej spółce, w której samorząd ma jakikolwiek udział, nawet ułamkowy, były wprowadzone te zasady, grożąc, oczywiście, wysokimi sankcjami dla samorządu, jeśli to nie będzie podniesione do rangi ważności. W spółce, w której mamy 10% udziałów, nie mamy nic do powiedzenia, nie mniej jednak podniosłem ten temat licząc się z tym, że w najbliższym czasie będą kontrole i będzie sprawdzane, czy w protokole z posiedzenia Rady Nadzorczej jest zapisany mój głos, że domagam się wprowadzenie tejże zasady. To dotyczy również naszej Gospodarki Komunalnej. Natomiast ustawa w tym zakresie jest tak napisana, że musieliśmy zwracać się do Kancelarii Premiera o interpretację, czy spółka komunalna to jest majątek państwowy, czy nie? Czy to dotyczy spółek komunalnych, czy nie? Zrobiliśmy to z jednego powodu – nie chcę domniemywać, co miał ustawodawca na myśli; czy „swoich”, bo ta ustawa, czego do tej pory nie było, narzuca z góry jakie ma być wynagrodzenie prezesa zarządu i członków rady nadzorczej w tego typu spółkach. Do tej pory ja mogłem dowolnie kształtować wynagrodzenia, np. w PGKiM, czy to dla członków Rady Nadzorczej, czy to dla członków Zarządu. Dzisiaj takie uprawnienia zostały nam zabrane, bo ustawa wyraźnie mówi, ile powinien zarabiać prezes w zależności od wielkości spółki i ile powinno wynosić wynagrodzenie członka rady nadzorczej w takiej spółce. Mało tego – zostały postawione dość rygorystyczne warunki dla kandydatów na członków rady nadzorczej i np. trzech członków obecnej rady nadzorczej nie spełnia nie spełnia tych kryteriów. Trzeba szukać nowych ludzi nie mówiąc o tym, że ta ustawa podnosi koszty zarządzania w spółkach. Na szczęście spotkałem się z przychylnością p. Prezesa Szlagi i te zasady w Łęczyńskiej Energetyce zostaną wprowadzone, więc nikt nie będzie miał do mnie zastrzeżeń, że nie dopilnowałem wprowadzenia tych zasad w spółce, w której Miasto ma udziały.

Odnośnie dotacji dla „Górnika” – ponieważ jedna z grup (U10) Akademii Piłki Nożnej „Górnika” otrzymała zaproszenie na turniej w Niemczech, w związku z tym chcieli skorzystać z tego zaproszenia i wyjechać. Do tej pory Akademia Piłki Nożnej jest finansowana, praktycznie w całości, ze składek rodziców tych dzieci, co stanowi dosyć spore obciążenie, zresztą taki wyjazd też kosztuje. W związku z tym tematem zwrócił się do mnie członek Zarządu, czy Miasto by nie pomogło. Postawiłem tutaj warunek, że, oczywiście, możemy pomóc pod jednym warunkiem, że w klubie, czyli w spółce będzie wydzielone konto specjalnie na tę okoliczność. Miasto nie przeleje pieniędzy na sportową spółkę akcyjną, ponieważ wtedy nie mam żadnej kontroli, gwarancji, że te pieniądze pójdą dla tych dzieci, a nie na wynagrodzenie dla p. Prezesa, czy dla piłkarzy I drużyny. Taki warunek został spełniony i podpisaliśmy umowę. Przekazaliśmy 5 tys. zł., oczywiście, warunkując to też odpowiednimi zasadami promowania miasta na tym turnieju.

**Zbigniewa Łagodziński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** – Panie Burmistrzu, chodzi mi o Walne Zgromadzenie „Łęczyńskiej Energetyki”. Jaki wynik finansowy za 2016 rok osiągnęła spółka i czy podjęto decyzję o podziale dywidendy?

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Dawno temu mówiłem, że interes z ENEĄ to nie jest dla nas zbyt dobry interes i to się „w praniu” okazuje, bo w tej chwili każde dokumenty, jakimi w „Łęczyńskiej Energetyce” zajmujemy się, to są pisane pod dyktando i wzór ENEI. W Grupie ENEI ma to być tak i tak. Dla mnie jest to nie do zaakceptowania, ale jak powiedziałem, mamy 10% udziałów, więc mogę sobie tylko ponarzekać, a ENEA zrobi i tak to, co zrobi. Zysk wynosi ok. 4 mln zł. Ostateczną decyzję będzie podejmowała Grupa ENEA, są propozycje wypłaty dywidendy, są propozycje, żeby zwiększyć nakłady na modernizację sieci przesyłowej, żeby nie powtórzyła się sytuacja sprzed 2 lat. Ok. połowy lipca będę miał ostateczną informację jakie będę rozwiązania, ale jak wziąłem wzór umowy dla prezesa, to byłem w szoku. Jest to elaborat na kilka kartek i to jest wszystko autorstwa panów z ENEI a my jesteśmy tylko wykonawcami.

**Elżbieta Korszla – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej** – Panie Burmistrzu, mam pytanie odnośnie przetargów. Nie został rozstrzygnięty przetarg na modernizację kuchni Przedszkola nr 4 z powodu braku ofert. Przed szacowaniem zamówienia na pewno Państwo robiliście jakieś rozeznanie rynku; zastanawiam się, jaki był powód braku oferentów, bo następne pytanie moje jest takie, czy Państwo będziecie ponownie robili ten przetarg w tym samym zakresie przedmiotu zamówienia, czy będziecie zakres zmieniony? Patrzę na termin – rozstrzygnięcie jest w maju, nie mamy oferenta, myślę, że zakres robót nie jest mały, zbliżają się wakacje, potem rozpoczęcie roku szkolnego w przedszkolu. Jak to Państwo strategicznie planujecie zrobić?

Drugie pytanie, może prozaiczne, ale proszę o rozszyfrowanie mi tego skrótu „przebudowa drogi w Witaniowie, 5 lat gwarancji…”, nie rozumiem dalej tutaj tego skrótu. Rozumiem, że przetarg został rozstrzygnięty, były 4 oferty, 5 lat gwarancji…

**Zbigniew Kochański – Kierownik Referatu Inwestycji i Rozwoju Gminy** - Dodatkowe kryteria.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Jest to związane z tym, że nie możemy teraz rozstrzygać przetargu tylko na zasadzie najniższej ceny. Musimy wpisywać dodatkowe kryteria do przetargu i odpowiednią wartość punktową.

Jeśli chodzi modernizację kuchni w przedszkolu, zakres robót jest dość szeroki, jak Pani powiedziała, i niestety, nie da się tego podzielić na części, bo SANEPID nam tego nie dopuści, bo kuchnia musi być wyremontowana w całości.

Wykonawców tutaj porażał przede wszystkim termin wykonania, dlatego nie wpłynęła żadna oferta.

Wiadomo, że w wakacyjne miesiące, szczególnie glazurnikarze, często jadą za granice, bo tam mają znacznie lepsze stawki. Z tymi fachowcami mamy problemy.

Natychmiast uruchomiliśmy następny przetarg, próbujemy namówić różne firmy sygnalizując, że mamy taki przetarg. Jaki będzie finał? Myślę, że za tydzień będziemy wiedzieli, czy ktoś się zgłosi, natomiast zdajemy sobie sprawę, że jeśli wejdzie firma, to trzeba będzie tam dzień i noc nad tą robotą stać i pomagać w organizacji tych robót, żeby we wrześniu można było oddać kuchnię do użytku. Jeżeli trzeba będzie to nie wykluczamy, że na pewien okres trzeba będzie korzystać z cateringu. Nie chcielibyśmy już tej roboty przekładać na kolejny rok. Jest problem, ale staramy się go opanować.

**Krzysztof Matczuk – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** – Środki na powyższe zadanie były wprowadzone do budżetu w grudniu ubiegłego roku, budżet został uchwalony w grudniu, projekt na powyższe zadanie był gotowy. Trochę może dziwić termin ogłoszenia przetargu. Jest to największe przedszkole w Łęcznej i nie tylko jeśli chodzi o funkcjonowanie kuchni może być problem, ale być może w związku z prowadzeniem prac, które prawdopodobnie mogą się w okresie wakacyjnym nie zakończyć, nie wiem, czy nie wchodzi w grę kwestia rozlokowania dzieci w innych przedszkolach w naszym mieście.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Panie radny, przed chwilą mówiąc o ul. Skarbka, na którą też w ubiegłym roku robiliśmy dokumentację mówiłem, że dzisiaj przy tych przepisach, jakie obowiązują nie jest tak, że dokument do Starostwa i już mamy pozwolenie. Żeby uzyskać wszystkie zgody, opinie, to wymaga czasu i tu nikt tematu nie odkładał. Jest problem, ale rozlokowania dzieci po innych przedszkolach nie zakładamy, bo dzieci w kuchni nie śpią, ani się nie bawią. Jeśli nie da się ugotować obiadu na tej kuchni, to się ugotuje w innej kuchni. Ostatecznie mamy jeszcze siedem kuchni w Łęcznej, więc nie ma problemu. Jest to problem, ale jest to problem dla nas, jest to problem organizacyjny, ale do opanowania. Natomiast nie chcę odstępować od zakresu robót na zasadzie np. wymiany rur a zamiast glazury, terakoty zrobimy emaliowaną ścianę, bo to nie ma sensu. Nie da się dzisiaj na rynku zmusić wykonawcę, żeby startował do takiego, czy innego przetargu. Ponieważ w każdym przetargu są przewidziane kary umowne, a lato to okres, kiedy firmy nie narzekają na brak zamówień, to nikt się nie pali do zadania, które jest trudnym zadaniem. Gdyby to było zadanie łatwe, to myślę, że małe firmy, które w Łęcznej funkcjonują, wystartowałyby, ale żadna łęczyńska firma nawet nie chce się do tego przymierzać. Tu jest potrzebny poważny wykonawca. Przechodziliśmy przez to w przypadku szkoły na ul. Piłsudskiego, gdzie wcale nie była łatwiejsza praca i nie mniejszy zakres i opanowaliśmy to. Oczywiście, kosztowało nas to dużo nerwów, zdrowia, pracy, chodzenia i motywowania wykonawcy, patrzenia na ręce, ale od tego jesteśmy. Mam nadzieję, że sobie poradzimy, bo innego wyjścia nie widzę. Będzie potrzebne spięcie się i jakieś dodatkowe organizacyjne pociągnięcia, bo na pewno nie mamy miejsca w pozostałych przedszkolach, przedszkola są wypełnione maksymalnie. Nie da się przenieść dzieci z jednego przedszkola do pozostałych przedszkoli. Dzieci muszą pozostać w przedszkolu, natomiast w całej Polsce przedszkola korzystają z cateringu, u nas w 100% nasze przedszkola korzystają z własnych kuchni. Nie ma tragedii i mam nadzieję, że i u nas nie będzie tragedii.

**Teodozja Syta – Przewodnicząca Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska** – Panie Burmistrzu, moja prośba o interwencję w Zarządzie Krajowym Dróg o wyrównanie drogi, którą zjeździli na łąkach. Przed niedzielą jeszcze nie było to zrobione, chyba że w ostatnim czasie. Rozmawiałam z panami z Wydziału Ochrony Środowiska, był już monit w tej sprawie, miało być zrobione jak się pogoda poprawi, ta pogoda już się dawno poprawiła, zaczynają się sianokosy, tam są takie koleiny, że nie można przejechać. Dlatego bardzo prosiłabym o interwencję.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Wyślemy kolejne pismo w tej sprawie.

**Pkt 7. a) Podjęcie uchwały w sprawie dopuszczenia zapłaty podatków, opłat lokalnych i niepodatkowych należności budżetowych stanowiących dochody budżetu Gminy Łęczna instrumentem płatniczym**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Wiemy o co chodzi. Chcemy, żeby można było płacić w Urzędzie kartami, potrzebna jest do tego instalacja i urządzenie, stosowna umowa z bankiem.

Czy są jakieś pytania do tego projektu uchwały?

Nie zgłoszono pytań.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 21
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 0

Uchwała nr XXXV/181/2017 została podjęta.

**Pkt 7. b) zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla przedsiębiorstwa wodociągowo – kanalizacyjnego PGKiM Łęczna Sp. z o.o.**

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** – Panie Burmistrzu, może zacznę od tego, bo chciałbym, żeby Państwo wiedzieli, że Urząd Miejski wysłał mi pismo pół godziny przed sesją, w którym domaga się sprostowania powtarzanych kłamstw, czyli stare, dawne „urzędowe kłamstwa i manipulacje”. No i tutaj, jak zwykle, ktoś nie odrobił lekcji. Ja, oczywiście, teraz widzę, że słusznie, nie podpisałem dzisiaj tego pisma, bo nawet nie jest napisane do mnie, ale przeczytam, żeby się nie rozwodzić bez sensu: Artykuł z 23 maja 2001 r., Dziennik Wschodni: „Tymczasem szefowie miasta ripostują, że nie ma innego wyjścia. W minionym roku spółka komunalna odnotowała straty – ponad 626 tys. zł. Niestety, nie możemy dopuścić do zadłużania komunalnej spółki – tłumaczy Dariusz Kowalski – Zastępca Burmistrza Łęcznej”. I teraz uwaga: „Trzeba dodać, że 2 zł. w cenie każdego metra sześciennego ścieków to koszt pożyczki na modernizację oczyszczalni, dodaje. W 2006 roku miasto zaciągnęło kredyt w wysokości 10 mln zł. na modernizację oczyszczalni ścieków, który będzie spłacany do 2015 roku”.

Chyba już nie muszę Panu mówić kto to powiedział, nie? Dariusz Kowalski – wieloletni wiceburmistrz, dotychczasowy też, wieloletni i obecny członek rady nadzorczej spółki komunalnej. Panie Burmistrzu Kosiarski, ustalcie wspólną wersję. Ustalcie, naprawdę. Do tego pisma, Szanowni Państwo, zostały dołączone protokoły z sesji z 2015 roku. Szkoda, że nie cały. Może by Pan zobaczył, jak Pan członek zarządu, Pan Piotr Hałas się tłumaczył z tych dwóch złotych. Mało tego, są też nagrania z tej sesji, wystarczy posłuchać. Już zdążyliście opublikować te paszkwile na urzędowym profilu i teraz cytując klasyka muszę to Panu – jak Pan napisał – łopatologicznie wyjaśnić. Nie będę już puszczał tutaj nagrania z tej sesji, macie protokoły to sobie przeczytacie, ale mam nadzieję, że zachowa Pan odrobinę godności i sprostuje Pan te publiczne kłamstwa, również na facebooku Urzędu Miejskiego, Panie Sekretarzu, bo mam wrażenie, że to Pan tam pisze, ale nie będę przesądzał, bo pewnie się Pan nie przyzna. Także pismo nie jest do mnie, ustalcie swoją wersję i proszę wysłać sprostowanie do Pana Dariusza Kowalskiego oraz do Dziennika Wschodniego, gdzie w 2011 roku został opublikowany ten tekst. I teraz ja oczekuję – bo to pismo zostało wysłane również do Dziennika Wschodniego i „Wspólnoty Łęczyńskiej”, akurat dobrze, że jest Pani redaktor „Wspólnoty” – teraz oczekuję, że Pan przeprosi za te publiczne oszczerstwa, bo inaczej na pewno Pan przeprosi.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Panie radny, nie strasz, nie strasz… – jest takie powiedzenie.

Jeśli chodzi o to, kto tu jest manipulantem i kłamcą, to stań Pan przed lustrem i Pan zobaczy. Na tejże sesji, o której Pan Burmistrz Kowalski mówił o kredycie, Pan Hałas dokładnie wytłumaczył, że kredyt nie wchodzi w cenę, wchodzi w koszty firmy, że ten kredyt jest brany na inwestycje i powstaje jakiś majątek, od którego jest naliczona amortyzacja. Pan tam powiedział takie słowa: „No tak, tak myślałem”. Wydawało się, że Pan rozumie, a Pan w ogóle nie rozumie. Pan czytać umie, ale niekoniecznie Pan rozumie co Pan czyta. Nawet dobrze Pan przeczytać nie potrafi.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Jeszcze raz Panu mówię… bo Pan jest kłamcą…

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Ja Panu nie przerywałem, Panie radny Fijałkowski.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Ale Pan mnie nie będzie obrażał, będę Panu przerywać.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Jeszcze raz Panu powiem, że jest Pan kłamcą, tu, publicznie, bo nie wyprze się Pan słów, które Pan wypowiedział w Dzienniku Wschodnim.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Nie zamierzam.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - No widzi Pan. Proszę Pana, do Burmistrza Łęcznej nikt wodociągu nie budował, bo Burmistrz Łęcznej ma swoją studnię i niekoniecznie musi korzystać z wodociągu. Gdyby Pan miał troszeczkę pojęcia, ale Pan nie ma pojęcia, zresztą sam Pan przyznał, Pan nie jest ekonomistą. Nie jest pan ani ekonomistą, ani inżynierem. W związku z tym nie wie Pan, że w XXI wieku…

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Nie jestem. Jestem doktorem nauk prawnych, a Pan jest hodowcą koni.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Wie Pan, ja bym Pana nawet nie chciał za stajennego do stajni, do siebie.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Panie Burmistrzu…

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Pana chamskie zachowanie odstaje od jakiegokolwiek poziomu kultury. Pani Przewodnicząca, to, co dzieje się na tej sali, ten człowiek wielokrotnie mnie obrażał…

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Proszę Państwa, ja bardzo proszę osobiste wycieczki zostawić sobie samemu, wyjść tu na skwerek i załatwić sprawę. Bardzo proszę o dyskusję na temat wniosku Gospodarki Komunalnej. Moje pytanie jest takie: czy są jakieś pytania dot. wniosku w sprawie zatwierdzenia taryf?

**Zbigniew Łagodziński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** – Panie Prezesie Gospodarki Komunalnej, proszę o wyjaśnienie dot. zestawienia, które mam przed sobą. Jest ono dość obszerne. Bardzo proszę o wyjaśnienie – tabela nr 3 inwestycje rozpoczęte 1 stycznia 2016 roku, a zakończone w okresie 31 grudzień 2016 rok – poz. 1 – budowa wodociągu od sieci wodociągowej od ul. Suffczyńskich wzdłuż ul. Polnej w Łęcznej do połączenia z siecią wodociągową w Ciechankach (str. 13).

Jeśli chodzi o wieloletnią modernizację sieci wodociągowej – w tym zestawieniu podajecie Państwo koszt 350 tys. zł., natomiast cała inwestycja wykonana została za 801 tys. zł. Bardzo bym prosił o wyjaśnienie, skąd taka duża różnica, bo to jest duże obciążenie dla całego zestawienia, które Państwo przedstawiliście.

**Marek Martyn – Prezes Zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - Szanowni Państwo, pierwsze zestawienie tych wartości (kwota 350 tys. zł.) była robiona na podstawie struktury wskaźnikowego… *(wypowiedź słabo słyszalna)* wartości tej sieci. Była to próba wykonana najprostszymi metodami, ponieważ chodziło o to, żeby poddać ten temat*…(słabo słyszalne).* Dana wartość sieci została określona poprzez wykonaną koncepcję realizacji tej sieci, po drugie – została potwierdzona poprzez wykonanie dokumentacji technicznej wraz z kosztorysem, po trzecie – została określona poprzez zorganizowany przetarg na realizację. Faktycznie, ta pierwsza przymiarka, z żalem muszę powiedzieć, że została wykonana przez pracownika nie do końca solidnego, z którym w krótkim czasie musiałem się pożegnać i który zakończył już pracę w PGKiM, natomiast wartość rzeczywistą przyjęto taką, jaka wynikała z kosztorysu i*…(słabo słyszalne)*.

**Sebastian Pawlak – radny** - Rozumiem, że poprosił Pan jakiegoś pracownika z działu technicznego, żeby sporządził na oko jakiś kosztorys ile będzie kosztowała budowa wodociągu. W prostej linii tam jest ok. 2km., może nawet nie ma, nie wiem jakie tam mogą być skomplikowane rzeczy w takiej prostej linii, nie przez góry, lasy, doliny, że jest różnica o pół miliona zł. Mam wrażenie, że wnuczka Panu ten kosztorys zrobiła, a my, mieszkańcy Łęcznej przez tą drobną pomyłkę będziemy musieli zapłacić. Mieliśmy mieć zyski z tego wodociągu, wodę mieliśmy sprzedawać do Puchaczowa, a się okazuje, że niestety, mamy to, co mamy, czyli mamy jedną wielką kompromitację.

**Marek Martyn – Prezes Zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - Panie radny, muszę powiedzieć, że wyobraźnie ma Pan bardzo bujną.

**Sebastian Pawlak – radny** - To nie ja się pomyliłem o pół miliona zł., Panie Prezesie, tylko Pan.

**Marek Martyn – Prezes Zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - Jeżeli mamy mówić o tym, czy w związku z tą pomyłką PGKiM Łęczna wydał więcej pieniędzy niż planowano, niestety, muszę Pana rozczarować. Wydał na tę inwestycję tyle pieniędzy, ile powinien wydać. Jeżeli natomiast … zgodnie z wyceną, z kosztorysami…

Jeśli chodzi o tę pierwszą przymiarkę, nie była to osoba pierwsza lepsza, była to osoba zarządzająca tą działką Gospodarki Komunalnej, był to kierownik działu wodociągów i kanalizacji, uważam więc, że był to jeden z większych specjalistów w tej dziedzinie. Jeśli chodzi o to, że jest to proste liczenie, nieskomplikowane, jest to tak samo proste, jak wszystkie inne rzeczy… (słabo słyszalne).

Rurociąg ten, poza dostawą wody do określonej ilości gospodarstw domowych, musi również spełniać warunki p.poż., jak również musi przebiegać w terenie…

Jeśli chodzi o przepisy przeciwpożarowe, z których wynika m.in., że takiej długości sieć powinna być wyposażona w pięć hydrantów. Tutaj można też mieć wątpliwości, że posadowione hydranty są w szczerym polu, ale tak mówią przepisy. Przepisy mówią też, że tego typu rurociąg musi w pierwszej kolejności spełniać warunki p.poż., później warunki zapotrzebowania…

To spowodowało, że w stosunku do przymiarki, jaka została zrobiona, średnica rurociągu musiała być powiększona (zgodnie z projektem) prawie dwukrotnie w stosunku do pierwotnych założeń.

Jeśli chodzi o inne przeszkody, jak np. prowadzenie sieci w pasie drogowym, na skraju pasa drogowego, w związku z tym była konieczność usunięcia ponad 100 drzew, w związku z niemożnością uzgodnień, żeby wejść na szersze tereny, część tego rurociągu musiało być wykonywana… i niestety, to ma swoją cenę.

**Sebastian Pawlak – radny** - Mówi Pan, że wykonywał to jeden z lepszych fachowców w Łęcznej, a ten facet nie wiedział, że trzeba przepisy p.poż. zabezpieczyć, że to będzie w pasie drogowym, przecież tam jednego drzewa nie ma. Co tam cięliście. Rozumiem, że może tam jakieś korzenie były, ale o tym też nie wiedział Pański pracownik. Rozumiem, że można się pomylić o 100 tys. zł., bo są różne sytuacje, ale pół miliona to już jest zwykła przesada. Zwykle jak Miasto ogłasza przetargi, to Pan Burmistrz nie robi przymiarki, tylko kosztorysy. Przymiarka to jest fuszerka, a nie przy poważnej inwestycji, która…

Nie raz na tej sali były zarzuty, że to dla Burmistrza rurociąg, nie będziemy do tego wracać. Jest potrzeba, zbudowano, jest, w porządku, ale, Panie Prezesie, wszystko można wyliczyć. Chciałbym zapytać, kiedy to Wam się zwróci, jak te przetargi były prowadzone… bo uszy mi puchną jak słyszę, co Pan tu opowiada. Takie rzeczy to można opowiadać ludziom, którzy dopiero się urodzili, opowiada Pan o hydrantach i przepisach p. poż. Rozumiem, że dla Pana inwestycja budowy wodociągu to coś nowego, bo Pan się tym nie zajmował w Łęczyńskiej Energetyce, ale Pan Burmistrz chyba jakieś inwestycje realizował… też przymiarki robił? Też się Pan pomylił o pół miliona? Chyba nie.

My tutaj, panie Prezesie, pilnujemy każdej złotówki, bo ludzie nas z tego rozliczają, a Pan lekką ręką, opowiada nam bajki, dyrdymały, żeście się pomylili, kierownik się pomylił i Pan go wyrzucił, a był najlepszy specjalista w Łęcznej. To kogo Pan…? Jaki to jest fachowiec? Jak mamy mieć do Pana zaufanie i do tych inwestycji, które Pan realizuje? Tam jest prosta linia, prosta droga, tam nie ma budynków, tam nic nie ma. Czepiam się, bo czepiają nas się mieszkańcy, którzy drogo płacą za wodę.

**Marek Martyn** – **Prezes Zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - wypowiedź niezrozumiała

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Panie Prezesie, czy Pan ma jeszcze coś do dodania w tym zakresie, bo nie wiem, czy to było pytanie…

**Zbigniew Łagodziński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** - Panie Prezesie, jako młody człowiek wiele lat pracowałem w nieistniejącym już przedsiębiorstwie budującym wodociągi. Chcę Panu powiedzieć jedno: dobrze, że Pan uzbraja tereny, bo podnosi to wartość tych terenów, być może w perspektywie czasu będą tam określone podmioty, które z tego skorzystają, ale Panie Prezesie, robiąc tak dużą inwestycję, robi się prawidłowy kosztorys, dokumentację techniczną i wykonuje się to w określonych kwotach. Planowanie 350 tys. zł. a 800 tys. zł. to jest dość poważna kwota, która obciąża i nie świadczy dobrze o Pańskim działaniu w tym przedsiębiorstwie. Dziękuję.

**Marek Martyn – Prezes Zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - Faktycznie… (*wypowiedź niezrozumiała*)… Dziwie się, że Państwo nie potraficie rozróżnić tzw. założeń, jakie się robi przedprojektowo, które są wstępne. Druga rzecz to jest zlecenie w normalnych dokumentach. Przymiarka została wykonana nie w pełni profesjonalnie, dlatego z tą osobą została rozwiązana współpraca. Natomiast zrobienie normalnej koncepcji projektowej zostało wykonane włącznie z kosztorysem, w związku z tym nie bardzo wiem, na czym polegają tutaj straty dla mieszkańców Łęcznej. Koncepcja była robiona w firmie, natomiast dokumentacja była… Dalsze działania były wykonane na podstawie danych, które były w tej koncepcji.

Odnośnie rurociągu, ten rurociąg na pewno nie jest rurociągiem do Pana Burmistrza, Pan Burmistrz jest jedną z osób, które tam mieszkają w tym rejonie. Z tego rurociągu korzysta 100 osób, 35 domów. W związku z tym jest to ważna inwestycja. Wszyscy ci mieszkańcy mają takie samo prawo jak mieszkańcy innych miejsc gminy do uzyskiwania świadczeń w zakresie dostawy wody. W związku z tym nie wiem dlaczego część z Państwa kwestionuje te uprawnienia. Sam projekt sieci zaczął istnieć w momencie, kiedy Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej w Puchaczowie poinformowało PGKiM w Łęcznej o swoich problemach, o swoich źródłach wody, że nie będzie w stanie dalej zaopatrywać w wodę mieszkańców gminy Łęczna. W okresach letnich (np. dwa lata temu) występowały znacznie ograniczenia w dostawach wody, czyli wykonanie tego rurociągu uważamy za konieczne. Jednocześnie trzeba dodać, że rurociąg ten będzie również zaopatrywał w wodę rejon przemysłowy jaki został zaprojektowany dla terenów w tym rejonie. Dlatego nie widzę tu żadnych przesłanek, aby nie wykonać tego rurociągu.

**Krystyna Borkowska – Przewodnicząca Rady Miejskiej** - Szanowni Państwo, to, że radni pytają o różnice między planem a wykonaniem, to nie powinno budzić jakichś emocji, bo taka jest ich rola i chcą się tego dowiedzieć.

Myślę, że na przyszłość, jeśli już na etapie projektowania w poszczególnych inwestycjach będą jakieś ogromne różnice w projekcie planu a zrobienia kosztorysu, to jednak jakąś informację trzeba byłoby przekazać do Pana Burmistrza lub na sesji, co jest problemem i dlaczego tak wyszło, a nie inaczej.

Myślę, że powinniśmy skończyć z tym, że budujemy wodociąg do Pana Burmistrza. Mamy XXI wiek i jest to ostatni odcinek wymagający położenia wodociągu do bieżącej. Trudno zakładać, że wodociąg jest potrzebny, bo tam mieszka Burmistrz. Burmistrz mieszka tam od „x” lat i robił wodociągi dla wszystkich, we wszystkich rejonach i terenach. Myślę, że budowa wodociągu na terenach gminnych jest zasadna. Natomiast takich sytuacji, kiedy te koszty wzrastają w zasadniczy sposób - na pewno trzeba byłoby dać jakąkolwiek informację wcześniej, że ten szacunek nie był przyjęty do planu inwestycyjnego nie zgadza się z tym, co jest teraz i wymaga to korekty. Tak mi się wydaje, że tu trzeba byłoby nawiązać współpracę i takie informacje wcześniej przekazywać. Sądzę, że on, po prostu, tyle kosztował, nikt sobie ceny nie wymyślił, byli przecież tacy, którzy startowali w tym przetargu i nikt nie wziął najdroższego, bądź dlatego, że tak trzeba było. Dlatego myślę, że tu nie można zakładać, że ten wodociąg jest przepłacony, że on jest za drogi, że on kosztował 800 tys. zł. Na pewno problem był na linii szacowania pierwotnego.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Krótkie podsumowanie tej dyskusji, bo tu padło wiele słów, niekoniecznie prawdziwych.

Jak Pani powiedziała, mieszkam tam już 12 lat i bez tego wodociągu się obywałem i, zdaje się, mógłbym się obyć, ale mieszka tam ponad 100 ludzi, którzy wcale nie są gorszymi ludźmi, nie są „drugim sortem” mieszkańców Łęcznej, Panie radny Fijałkowski.

**Sebastian Pawlak – radny** - Kto tak powiedział?

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Panie radny Pawlak, ja do Pana nie mam żadnych zastrzeżeń, bo do Pańskiej wypowiedzi nie mam żadnych uwag.

Kłamstwem jest, jeszcze raz to powtórzę, mówienie publicznie, że wodociąg był budowany do Burmistrza. Zgadzam się z Panem radnym Pawlakiem, że osoba, która wykonywała wstępny szacunek, to robiła go tak, jak niektórzy projektanci, bo my już mieliśmy problemy nie z jednym projektantem, że on weźmie sobie mapę, rzuci okiem, jest dwa i pół kilometra, wystarczy rura o średnicy 90mm, bo jest dla 100 ludzi, tyle rura kosztuje, tyle metr bieżący i już ma szacunek. Nie chciało się próżniakowi, bo tak go nazwę, pojechać w teren i zobaczyć co tam jest. Dla tych Państwa, którzy wiedzą, jakim drzewem jest topola, jaki ma pniak i jakie korzenie, a tam było ok. 100 szt. topól, ponieważ ani prywatni właściciele nie wyrażali zgody, bo tam trzeba byłoby ponad 90 zgód na przejście i zapłacić każdemu za służebność, ani Powiat nie zgodził się, żeby pójść zaraz za linią jezdni, czyli rowem. Musieliśmy pójść z wodociągiem po krawędzi pasa drogowego, akurat tam, gdzie rosną te topole. Każdy pniak był przeszkodą. To jest jedna rzecz, która wpływa na koszty.

Druga rzecz, której niektórzy nie chcą zauważyć – ten wodociąg jest jednocześnie instalacją p.poż. Dzisiaj za dobre pieniądze sprzedaliśmy działkę pod „Mrówkę”, buduje się obiekt przemysłowo – handlowy i do tego obiektu to jest instalacja zaopatrzenia w wodę i p. poż. Ja dzisiaj nie mogę uzyskać pozwolenia na budowę ul. Skarbka, bo są takie, a nie inne przepisy. Pozwolenia na wodociąg nie dostalibyśmy jako Gospodarka Komunalna czy gmina Łęczna od strażaków, gdyby nie zostały policzone potrzeby p.poż. i wprowadzona instalacja p.poż. Nie rura 90, tylko 160; hydranty, które dzisiaj laika mogą dziwić: „Po co?” Niestety, taki jest wymóg przepisów p.poż.

Sprawa ostatnia – proszę nie śmiać się z tego, co tu padło, że wody nie będziemy sprzedawać. Już w ubiegłym roku sprzedawaliśmy do Puchaczowa. Niestety, Puchaczów nie jest w stanie, przy obecnie posiadanych źródłach/ujęciach wody, zaopatrzyć mieszkańców Ciechanek w okresie letnim w wodę. Sprzedawaliśmy wcześniej już dla Turowoli i sprzedajemy tutaj. Po to została zamontowana instalacja pomiarowo – zwrotna na końcu naszej gminy, że na każdy sygnał Puchaczowa, że potrzebują wody, otwieramy i sprzedajemy. Nie sprzedajemy indywidualnie poszczególnemu mieszkańcowi, co też jest ważne, ale sprzedajemy i płaci nam gmina Puchaczów. Inkasent nie musi chodzić od mieszkania do mieszkania. Dlatego ten rurociąg jak najbardziej ma uzasadnienie tym bardziej, że w nowym planie poszerzamy te tereny o tereny przemysłowe i tereny mieszkaniowe. Dziękuję.

**Zbigniew Łagodziński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** - Mam jeszcze jedno pytanie do pana Prezesa. Integralną częścią przedstawionego projektu taryf jest protokół z weryfikacji wniosku o zatwierdzenie. Punkt 4 – analiza złożonego wniosku wskazuje, że wnioskodawca proponuje wzrost cen. Nie ma ani jednego zdania, jaka jest przyczyna wzrostu, minimalna, wody i ścieków. Myślę, że ujęcie takie, że jest to zabezpieczenie zbilansowania się ponoszonych kosztów, jest to bardzo mało. Bardzo bym prosił, że jeśli robicie Państwo analizę, napiszcie jakie składniki powodują, że cena wody musi być podniesiona.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** – Pani Przewodnicząca, Panie Burmistrzu, Panie i Panowie Radni, Szanowni Państwo, ja w kwestii podwyżki taryf. Chciałabym zapytać z czego to wynika ta podwyżka, można by mówić, że minimalna, ale tak naprawdę licząc ilość gospodarstw i licząc ilość metrów sprzedanych wody i ścieków, to ma jakąś globalną wartość. Prosiłabym o odpowiedź z czego to wynika, bo w opracowaniach nie ma tutaj informacji.

Ważną rzeczą, która się tu rzuca w oczy – z rachunku zysków i strat, wariant porównawczy za 2016 rok, biorąc pod uwagę 2015 rok i 2016, mimo, że w 2015 roku był mniejszy zysk ze sprzedaży, to z kolei mamy zysk ze sprzedaży dosyć wysoki, czyli przychody netto ze sprzedaży jest 13.692.812 zł., zysk netto – 347.841.068 zł. Mówię o 2015 roku. Natomiast w 2016 roku zysk ze sprzedaży jest 14.301.103,38 zł., natomiast jest tutaj strata: 122.195,36 zł. Mam pytanie, z czego wynika ta strata?

Ważna rzeczą jest tutaj też to, że w 2015 roku były podwyżki, a być może nagrody dla zarządu, poproszę też o informacje, o jakieś 40 tys. zł. – z analiz 2014 roku i 2015 roku to wynika. 2016 rok jest o jakieś 225.449,54 zł. są to wynagrodzenia ogólnie, nie wiem czy podwyżka, więc też poproszę o informację, czy to są jakieś nagrody, co wchodzi w tą podwyżkę. Z czego wynika ta strata, o której mówiłam wcześniej?

Kolejna rzeczą, o którą chciałabym zapytać Pana Prezesa, ile tak naprawdę metrów sześciennych jest sprzedawane wody i ścieków za 2016 rok?

Kolejne pytanie do Pana Prezesa – chciałabym zapytać, jaki jest odzysk ze sprzedaży odpadów komunalnych za 2016 rok?

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Pani radna, jeśli Pani skończyła, to ja mam dla odmiany do Pani pytanie. Ponieważ radni nie chcieli chyba nad tymi tematami pracować w komisjach, a takie pytania, które Pani zadaje, uważam, że powinny być wyjaśnione…

**Jadwiga Jaskułecka – radna** - Ale skąd Pani ma informacje, że nie chcieli?

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Jeśli nie było żadnej komisji, a tematy były ważne, to dlatego sądzę, że chyba nie chcieli pracować w komisjach. Jeśli byłyby komisje, to sądzę, że analiza kosztów poszczególnych pozycji powinna być wyjaśniona na komisjach. Jest to temat dość obszerny i każde z zadanych przez Panią pytań, czy wynagrodzenie, czy cokolwiek, bo jak się patrzy na to, co Pani przeczytała, to widać które pozycje kosztowe wzrastały, więc tu nie ma problemu i to najpewniej jest przyczyną tej niewielkiej podwyżki.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** - Ja zadałam konkretne pytania i poproszę o odpowiedź na te pytania.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Pani radna, ja zaraz Pana Martyna poproszę, tylko cały czas mówię, że zasada opracowania jakiejkolwiek uchwały jest taka, że pracujemy w komisjach i te wszystkie sprawy powinny być załatwione w komisjach.

Jeśli Pan Martyn jest w stanie na te pytania odpowiedzieć, bardzo proszę, a przedtem jeszcze Pani Bednarska.

**Grażyna Bednarska – Przewodnicząca Komisji Oświaty** – Szanowni Państwo, byłam w Radzie Miasta jeszcze wtedy, kiedy właścicielem Gospodarki Komunalnej była Rada, czyli raz na jakiś czas Rada stawała się zgromadzeniem wspólników i wówczas zarządzający PGKiM przychodzili i dostawaliśmy właśnie wielkości kwity i na sesji bardzo dużo czasu zajmowało wchodzenie w szczegóły, ponieważ byliśmy właścicielami, wszystko to nas dotykało. To było nie do uchwycenia na bieżąco. Później Rada przekazała to Zarządowi. Kiedy burmistrz zaczął być wybierany bezpośrednio, przejął to Burmistrz, a więc Urząd jest jakby właścicielem, a my stawiamy się w rolę Rady Nadzorczej, natomiast powinniśmy skupić się konkretnie na pytaniu: dlaczego jest podwyżka? Jest inne pytanie: skąd wynika następna, dodatkowa kwota, której wcześniej nie było? To są dla radnych pytania.

Proszę mi odpowiedzieć, czy jest możliwe zdecydowane poprawienie jakości wody, bo to dotyczy mieszkańców? Nie chodzi mi o to, że ona jest odżelaźniana, itd., natomiast ma wyjątkowo dużo kamienia. Próbowałam na własną rękę dowiadywać się u fachowców, że odkamienianie jest bardzo drogie, więc może należy przeprowadzić jakieś badania i inny odwiert? Może odwiert powstał nie w tym miejscu? Nie wiem. Puchaczów ma bardzo dobrą wodę, natomiast trochę dalej są pokłady wapienne i mamy taką wodę. Ludzie narzekają, to nie jest taka błaha sprawa, ponieważ każdy widzi jaka jest jakość tej wody i to odkłada się w organizmie. Poddaję tylko temat do zastanowienia się. Taka inwestycja byłaby naprawdę godna rozważenia. Dziękuję.

**Piotr Hałas – Główny Księgowy PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** – Szanowni Państwo, Pani radna Jaskułecka zadała pytanie z całym spektrum zagadnień i gdyby chcieć na nie odpowiedzieć trochę by nam zeszło. Postaram się odnieść do nich najkrócej jak potrafię.

Jeśli chodzi o to, z czego wynika sposób stawiana cen we wniosku taryfowym, to nie jest tak, że taryfy kalkuluje się na podstawie danych roku ubiegłego. Taryfy kalkuluje się na podstawie kosztów prowadzenia przedsiębiorstwa, jakie przedsiębiorstwo ponosi w związku z prowadzoną działalnością i to jest podstawa wyjścia do cen, a sposób przełożenia tych kosztów na taryfę, czyli na to, jak te ceny są kalkulowane, określa rozporządzenie ministra budownictwa z dnia 28 czerwca 2006 roku w sprawie określenia taryf, wzoru wniosku o zatwierdzenie taryf oraz warunków rozliczeń za zbiorowe zaopatrzenie w wodę i zbiorowe odprowadzanie ścieków. Chcąc odpowiedzieć na pani pytanie w najbardziej zwięzły sposób, ceny usług obcych (podatków, amortyzacji, ubezpieczeń, uwarunkowania rynkowe), które spółka ponosi w jakimś okresie podstawowym na potrzeby wniosku taryfowego należy zwaloryzować o średnioroczny wskaźnik ceny usług konsumpcyjnych. Tak stanowi rozporządzenie ministra budownictwa. Ten wskaźnik, jaki tutaj zastosowano to 101,3%. Jeśli chodzi o podstawowe uzasadnienie kosztów, to jest to zużycie materiałów, usług własnych… wynikające z ustawy budżetowej na 2017 rok wyniósł 101,6%, czyli wzrost o 1,6%.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** - Przepraszam, ja zadałam konkretne pytania i poproszę o konkretną odpowiedź. Nie chcę, żeby Pan mi tutaj cytował ustawy, po prostu pytam: 1) z czego wynika strata za 2016 rok, tak konkretnie? 2) czy na wynagrodzenia składają się też nagrody dla Zarządu, tak czy nie? 3) ile jest sprzedanych metrów wody i ścieków w 2016 roku?

4) jaki jest odzysk ze sprzedaży odpadów komunalnych w 2016 roku? 5) z czego wynika podwyżka 0,02 zł., 0,03 zł. – konkretnie. Krótko proszę odpowiedzieć na te pytania.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Pani radna, myślę, że faktycznie, są to konkretne pytania i z wniosku je można wyczytać: zużycie wody – 820, 842. Tak jest we wniosku, więc bardzo proszę, konkretnie z tego wniosku niech Pan to przeczyta i myślę, że to Panią zadowoli.

Jakby wszyscy przeczytali wniosek dość dokładnie, to wiedzieliby na której stronie są te informacje, o które Pani pytała.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Pani Przewodnicząca, jakby wniosek był szybciej dawany, nie tylko tydzień przed, to faktycznie.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Wniosek został dany przeze mnie w terminie, w jakim otrzymałam. Co jeszcze Pani chce, Pani radna, to ja będę szukała.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** - Pani Przewodnicząca, zadałam konkretne pytania do Pana Prezesa i do Pana Księgowego.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Chcę po prostu przyśpieszyć dyskusję.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** - W takim razie, poproszę o odpisanie na piśmie na te zadane pytania.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Myślę, że to jest dobre rozwiązanie. Mamy w protokole o co Pani pytała i Pan Hałas odpowie na te pytania.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** – Wrócę na chwilę do tego wodociągu. Chciałbym, aby Pan Burmistrz znowu nie przedstawiał nieprawdy i nie mówił, że ktoś neguje powstanie tego wodociągu, bo prędzej czy później musiał on tam powstać. Ja od wielu lat mówię, że te tereny powinny być w jakiś sposób zagospodarowane, a nie zabudowa kończy się na granicy gminy Puchaczów, a później to tylko dzikie pola, jak to jeden z mieszkańców tutaj mówił.

Panie Prezesie, odnośnie tych szacunków, o których Pan mówił. Proszę zauważyć, że te szacunki, to jest wieloletni plan modernizacyjny urządzeń wodociągowych i kanalizacyjnych i on jest składnikiem wniosku taryfowego, więc teraz jest pytanie, jeśli tam się tak szacuje na zasadzie jak mówił Pan Burmistrz, to jak później Państwo zamkniecie się z tymi taryfami. Pytanie moje jest, jak sobie Pan poradził, że nagle z 350 tys. zł. – myślę, że miał Pan to jakoś zabezpieczone – skąd Pan później znalazł różnicę? Skoro teraz podnosicie stawki za wodę i ścieki o grosz i twierdzicie, że teraz to jest niezbędne, żeby zbilansować koszty przedsiębiorstwa, to ja się pytam skąd Pan znalazł pół miliona ot tak? Jakby Pan budował sobie dom, czy cos innego, czy tez mógłby Pan pozwolić sobie na takie pomyłki? Pan powiedział coś takiego, że Pan nie rozumie gdzie jest problem, że za ten wodociąg zapłaciliśmy tyle, ile powinniśmy zapłacić. To tak, jakby Pan budował dom i oszacował sobie dom na pół miliona, a później okazałoby się, że wyszło 1,5 miliona, też nie widziałby Pan problemu? Bo ja widzę problem jeden: zapłacili za to mieszkańcy i teraz na nich jest zrzucana ta podwyżka wody i ścieków.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Panie radny, czy w planie byłoby 800 tys. zł. i wykonanie 800 tys. zł. to tak samo zapłaciliby mieszkańcy, bo generalnie płacą mieszkańcy.

**Sebastian Pawlak – radny** - Ale sytuacja byłaby czysta, to co Pani powiedziała, że wszyscy wiedzieliby o tym, prawda?

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Tak, z tym się zgadzam. Powinniśmy wiedzieć wcześniej.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Proste pytanie: jak Pan się zamknął z tymi kosztami w całym planie?

**Marek Martyn – Prezes Zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - Generalnie, dla firmy, działanie tych pozycji, które zostały zgłoszone do planu to znaczy, że jest zgoda, żeby te pozycje były realizowane poprzez wsparcie kredytowe… Natomiast w przypadku tej sieci nie było obciążenia kredytowego. Sieć została wykonana z własnych funduszy PGKiM. Natomiast w planach rocznych realizacji, poza pierwszym przymiarkowym, była już używana wielkość, która wynikała z wykonanej koncepcji na realizacje tej inwestycji.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Rozumiem, że już więcej nie ma pytań. Mamy do przegłosowania wniosek w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Chciałem, w takim razie, Pani Przewodnicząca, zgłosić wniosek formalny o ściągnięcie tego punktu z dzisiejszego porządku obrad. To, co dzisiaj zobaczyliśmy, to naprawdę czasem włos się na głowie jeży. Tu i tak sprzeciw Rady niewiele zmieni, wręcz nic, to nie jest – uważam – nasz problem. Tą podwyżkę przygotował Pan Prezes, tą podwyżkę zweryfikował Pan Burmistrz i uważam, że ci panowie, bez ingerencji Rady, powinni przed mieszkańcami odpowiedzieć.

Zgłaszam wniosek o ściągnięcie tego punktu z porządku obrad.

**Alicja Kostrubiec – Bijata – Radca Prawny Rady Miejskiej** – Proszę Państwa, trzeba mieć świadomość, wnosząc ten wniosek, że Rada ma obowiązek podjęcia uchwały w ciągu 45 dni od złożenia wniosku. Państwo jesteście związani tym terminem. Po upływie tego terminu wchodzą stawki zatwierdzone przez Pana Burmistrza, więc trzeba ustalić kiedy wpłynął wniosek do Burmistrza.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Wniosek wpłynął 21 kwietnia.

**Alicja Kostrubiec – Bijata – Radca Prawny Rady Miejskiej** - Zatem trzeba mieć świadomość, że sprawa już nie wróci na sesję Rady, bo upłynie 45-dniowy termin.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Pani Alu, ale trzeba też wytłumaczyć radnym, że dzisiejszy ewentualny, jak mniemam, sprzeciw też nic nie wniesie.

**Alicja Kostrubiec – Bijata – Radca Prawny Rady Miejskiej** - Tak. To znaczy tyle, że stawki są zweryfikowane i zatwierdzone przez Burmistrza.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Podsumowując, dzisiejsze niepodjęcie przez Radę uchwały byłoby tożsame ze zgłoszonym wnioskiem.

**Alicja Kostrubiec – Bijata – Radca Prawny Rady Miejskiej** - Tak.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Proszę Państwa, jest wniosek formalny, ale tak, czy inaczej, jeśli Rada na dzisiejszej sesji nie podejmie tej uchwały, to od dnia 1 lipca wchodzą stawki zweryfikowane przez Burmistrza.

Ponadto jest wniosek formalny zgłoszony przez Pana Fijałkowskiego o zdjęcie tego projektu uchwały z porządku obrad, czyli Rada również nie podjęłaby w tym temacie uchwały, bo na kolejną sesję nie wchodziłaby już, bo byłaby po terminie. W związku z taką sytuacją również wchodzą stawki zweryfikowane przez Burmistrza. Dlatego tak czy owak wchodzą stawki zweryfikowane przez Burmistrza; nie wiem, Panie radny, czy Pan się upiera przy tym wniosku, żeby zdjąć projekt uchwały – czy go głosujemy, czy głosujemy projekt uchwały?

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Zgłosiłem taki wniosek, więc głosujmy.

**Krzysztof Matczuk – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** - Szanowni Państwo, konstrukcja ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków jest koślawa, co tu dużo mówić. Praktycznie, radni otrzymują tylko do wiadomości zweryfikowane stawki. Myślę, że z tym problemem trzeba się zmierzyć na dzisiejszej sesji. Efekt będzie ten sam. Zgłaszam swój alternatywny wniosek, czyli o głosowanie tego projektu uchwały na dzisiejszej sesji.

- Panie radny Fijałkowski, była sugestia ze strony Pani Przewodniczącej – czy Pan chce być tylko i wyłącznie konsekwentny, czy wycofa Pan swój wniosek?

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Powiedziałem już, zgłaszając wniosek. Uważam, że ta sprawa na Radzie, przez radnych, nie zostanie załatwiona w ten sposób, że nasz sprzeciw będzie czymkolwiek skutkował. Tak więc, powtarzam jeszcze raz, skoro Pan Prezes przygotował propozycje stawek, Pan Burmistrz je zweryfikował, to niech ci Państwo bez udziału radnych ponoszą odpowiedzialność za nowe stawki.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Stawiam wniosek formalny, który zgłosił radny Fijałkowski, o zdjęcie z porządku obrad dzisiejszej sesji projektu uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla przedsiębiorstwa wodociągowo – kanalizacyjnego PGKiM Łęczna Sp. z o.o.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 19
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 2

wniosek został przyjęty; z porządku obrad sesji wykreślono projekt uchwały w sprawie zatwierdzenia taryf dla zbiorowego zaopatrzenia w wodę i zbiorowego odprowadzania ścieków dla przedsiębiorstwa wodociągowo – kanalizacyjnego PGKiM Łęczna Sp. z o.o. (ujęty jako pkt 7.b)

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Tak, czy inaczej, taryfy przedstawione we wniosku i zweryfikowane przez Pana Burmistrza, wchodzą w życie z dniem 1 lipca br. Wzrost ceny na 1m3 wody jest 2 grosze, na ściekach 1 grosz. Taka taryfa będzie obowiązywała od 1 lipca przez kolejny rok.

**Pkt 7. c) Podjęcie uchwały w sprawie zmian w wieloletniej prognozie finansowej na lata 2017 – 2027**

Pytań nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 21
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 0

Uchwała Nr XXXV/182/2017 została podjęta.

**Pkt 7. d) Podjęcie uchwały w sprawie w sprawie wprowadzenia zmian w budżecie gminy Łęczna na 2017 rok**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Komisja Finansów i Budżetu zaopiniowała pozytywnie w/w projekt uchwały.

Pytań nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 21
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 0

Uchwała Nr XXXV/183/2017 została podjęta.

**Pkt 7. e) Podjęcie uchwały zmieniającej uchwałę w sprawie przystąpienia do opracowania Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Łęczna na lata 2016 – 2026**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Jest tu zmiana horyzontu czasowego, skrócenie o 3 lata, czyli do 2023 roku.

**Sebastian Pawlak – radny** - Jest „literówka” w uzasadnieniu uchwały dot. horyzontu czasowego. To jest unijny dokument, więc lepiej, żebyśmy byli precyzyjni.

Pytań nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 21
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 0

Uchwała Nr XXXV/184/2017 została podjęta.

**Pkt 7. f) Podjęcie uchwały w sprawie przyjęcia Lokalnego Programu Rewitalizacji Gminy Łęczna na lata 2016 – 2023**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Zarówno uzasadnienie, jak i płyta CD, na której jest cała informacja dot. tego dokumentu. Wszystkie prace trwały dość długo, były konsultacje w formie elektronicznej i na tej sali, przyjeżdżały osoby reprezentujące firmę zewnętrzną w sprawie tego projektu.

Pytań nie zgłoszono.

W głosowaniu jawnym, głosami:

* za – 21
* przeciw – 0
* wstrzymujących się – 0

Uchwała Nr XXXV/185/2017 została podjęta.

**Pkt 8. Ocena zasobów pomocy społecznej za rok 2016 dla gminy Łęczna**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Proszę Panią Ewę Studzińską o krótką informację na temat zasobów pomocy społecznej.

**Ewa Studzińska – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęcznej** - Skupię się na wnioskach. Z naszej oceny wynika, że nasze społeczeństwo się starzeje.

W związku z tym mamy takie postulaty i zachodzi potrzeba atrakcyjnej oferty jednostek pomocowych pomocy społecznej (domy pomocy społecznej, zakłady opiekuńczo – lecznicze, itp.). W ostatnim czasie nasilił się też problem – nasze funkcje opiekuńcze nie zapewniają opieki 24 godziny na dobę, a jest coraz więcej takich osób, które potrzebują takiej opieki. Dlatego tutaj wchodzą w grę zakłady opiekuńczo – lecznicze. Najbardziej opieramy się na takim zakładzie w Puchaczowie.

Ponadto obserwuje się stale rosnące zapotrzebowanie na bezpłatne specjalistyczne poradnictwo różnego typu: prawne, rodzinne, cywilne i psychologiczne. Z tego też wynika potrzeba zatrudnienia psychologa. Od 1 czerwca będzie zatrudniony psycholog na stażu, ale docelowo jest potrzeba zatrudnienia psychologa na cały etat w związku z poradnictwem, ale też z pracą asystenta, pracownika socjalnego.

**Grażyna Bednarska – Przewodnicząca Komisji Oświaty** - Czy widzi Pani konieczność powstania w gminie Łęczna całodobowego domu opieki społecznej? Czy jest tak dużo osób, że to przydałoby się, czy nie?

**Ewa Studzińska – Dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Łęcznej** - W gminie może mniej, bardziej w powiecie. Mamy osoby, które tego potrzebują, ale robimy wszystko, aby osoby, które zgłaszają się do nas o rozpatrzenie możliwości skierowania do domu pomocy mimo wszystko zostały w rodzinach. Zobowiązujemy rodziny, występujemy do sądu, do prokuratury, żeby rodziny się zajęły, jeśli to jest tylko możliwe. W pierwszej kolejności obciążamy jednak rodziny, żeby niwelować i tak wysokie koszty. Przeciętny koszt to już w tej chwili ponad 3 tys. zł. Przeważnie są to rodziny o niskich dochodach, a więc one płacąc 70% ze swojego świadczenia, a często są to osoby, które otrzymują tylko zasiłek stały 604 zł., więc różnicę pokrywa Urząd.

**Grażyna Bednarska – Przewodnicząca Komisji Oświaty** - Sama Pani zaznaczyła, że społeczeństwo się starzeje. Mówię w imieniu tej właśnie, starzejącej się grupy społecznej.

Innych pytań nie zgłoszono.

**Pkt 9. Wolne wnioski**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Chciałam Państwa poinformować, że otrzymaliśmy orzeczenie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Lublinie dot. uchwały z dnia 14 grudnia 2012 roku Rady Miejskiej Łęcznej, uchwała dotyczyła regulaminu utrzymania czystości i porządku na terenie gminy Łęczna. Sprawa ciągnęła się długo, najpierw pracował prokurator nad tą opublikowaną uchwałą, prokurator miał swoje zdanie na ten temat, oczywiście, miał sporo uwag i przesłał je do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego, natomiast orzeczenie sądu z dnia 10 stycznia 2017 r. ze skargi Prokuratora Rejonowego w Lublinie na uchwałę – oddala skargę.

**Alicja Kostrubiec – Bijata – Radca Prawny Rady Miejskiej** - Sprawa dotyczy uchwały, która już nie obowiązuje, natomiast prokuratura chyba z różnych względów zajmuje się analiza różnych aktów prawa miejscowego, m.in. regulaminów utrzymania czystości, podejmowanych przez rady gmin.

Prokurator kwestionował takie zapisy uchwały, które jak gdyby w jego ocenie przekraczały kompetencje rady, delegację ustawową, z czym nie zgodził się Sąd tym bardziej, że ta uchwała była już poddana weryfikacji organu nadzoru wojewody i wtedy nadzór wojewody nie miał zastrzeżeń , więc to jest jakby również kontrola wojewody w zakresie realizacji jego obowiązków wynikających z nadzoru nad uchwałami rady. Chodziło m.in. o takie zapisy jak odśnieżanie i zapis „gromadzenie śniegu” – w ocenie prokuratora to mu się nie podobało, czy oczyszczanie chodników.

Przy wyznaczaniu terenów na utrzymanie zwierząt gospodarskich – jakie warunki muszą być spełnione to Rada precyzowała dokładnie, też prokurator miał zastrzeżenia.

Poza tym, naprawa samochodów w miejscach do tego nieprzystosowanych a gdzie Rada określała warunki, jakie muszą być spełnione. Przy zwierzętach hodowlanych – wyznaczenie terenów, gdzie mogą być te zwierzęta przetrzymywane.

W ocenie Prokuratury te zapisy uchwały były niezgodne z prawem, natomiast Sąd nie podzielił tego stanowiska i skargę w całości oddalił.

Państwo podjęli kolejną uchwałę w ubiegłym roku, po uwzględnieniu zastrzeżeń prokuratorskich, gdzie wyeliminowano te zapisy, ale okazuje się, że można nadal je wprowadzać. Dziękuję.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Odczytam jeden akapit dotyczący tego uzasadnienia: „Ponadto nawet gdyby przyjąć trafność poglądów prokuratora co do naruszenia zasad techniki prawodawczej, to wskazać należy, że mają one rangę rozporządzenia, a więc również aktu prawnego wydawanego jak zaskarżona uchwała, na podstawie upoważnienia ustawowego, natomiast samodzielność gminy podlega ochronie prawnej i jej ewentualne ograniczenia mogą wynikać wyłącznie z przepisów rangi ustawowej. Zasady techniki prawodawczej, nie będąc ustawą, a jedynie rozporządzeniem, nie mogą ograniczać gminy w stosowaniu norm prawnych. W konkretnym przypadku naruszenie zasad techniki prawodawczej nie może skutkować stwierdzeniem nieważności poszczególnych przepisów. Ponadto należy zwrócić uwagę, że regulamin utrzymania czystości i porządku w gminie pełni nie tylko rolę aktu prawa miejscowego o charakterze powszechnie obowiązującym, ale również rolę informacyjną. Adresat normy prawnej nie musi dla rekonstruowania swojego obowiązku korzystać z innych aktów prawnych i dlatego w jednym akcie prawnym (regulaminie) zawarte są wszystkie kwestie niezbędne do ustalenia zakresu obowiązków takiego adresata normy prawnej. Z tego względu orzeczono, jak w sentencji”.

**Sebastian Pawlak – radny** - To już jest ostateczna decyzja?

**Alicja Kostrubiec – Bijata – Radca Prawny Rady Miejskiej** - Prokurator może wnieść apelację, ale nie złożył, bo orzeczenie jest z dnia 10 stycznia (upłynął termin). Dopiero 23 maja przesłano akta.

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Komisja Rewizyjna przeprowadziła kontrolę dot. odpadów komunalnych. Bardzo proszę panią Teodozję Sytę o krótką informację na ten temat.

**Teodozja Syta – Przewodnicząca Zespołu Kontrolnego Komisji Rewizyjnej** – Kontrola dotyczyła wydatków w 2016 roku w zakresie gminnego systemu odbioru odpadów komunalnych. Kontrola została przeprowadzona od 25 kwietnia do 15 maja, miałam przyjemność być przewodniczącą składu Zespołu Kontrolnego, w skład którego weszły p. Elżbieta Korszla i p. Jadwiga Jaskułecka.

Z całej ilości odpadów komunalnych odebranych z obszaru gminy największą część stanowią niesegregowane, zmieszane odpady komunalne. W 2016 roku było to 5102,4 ton, co stanowi ok. 80% wszystkich odpadów, jest to ok. 600 ton więcej niż w 2015 roku. Średnia ilość zebranych odpadów komunalnych wszystkich grup na osobę w 2016 roku wyniosła 272,96 kg, w 2015 roku było to 353,77 kg i jest niższa od poprzedniego roku o 80,81 kg, natomiast średnia w województwie to 179 kg na jednego mieszkańca, więc mamy bardzo dużo odpadów na jednego mieszkańca.

Osiągnięte poziomy recyklingu: poziom ograniczenia masy odpadów komunalnych ulegających biodegradacji i przekazanych do składowania – poziom dopuszczalny to 45%, osiągnięty – 59,94%.

Poziom recyklingu i przygotowania do ponownego użycia papieru, metalu, tworzyw sztucznych i szkła – poziom wymagany to 18%, poziom osiągnięty 27,29%.

Poziom recyklingu odpadów budowlanych i rozbiórkowych – poziom wymagany 42%, osiągnięty – 100%.

Koszty prowadzenia PSZOK-u w 2016 roku wynosiły 136.050,00 zł., było to mniej o 11.550 zł. niż w 2015 roku.

Stan zaległości na 31 grudnia 2015 roku to 174.023,04 zł. Wpływy na konto zaległości w 2016 roku to 112.908,26 zł. Zaległości z lat poprzednich (2013 – 2016) to ponad 61 tys. zł., zaległości bieżące (od stycznia do grudnia 2016 roku) to 107.986,65 zł.

Ogółem zaległości na dzień 31 grudnia 2016 roku to 169.101,43 zł.

Na dzień 31 grudnia 2016 roku Urząd Miejski wysłał 884 upomnienia na kwotę 157.501,62 zł.

Urząd Miejski wystawić 271 tytułów wykonawczych ma kwotę 51.916,09 zł.

Wpłaty z tytułu opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi – egzekucja Urząd Skarbowy – 55.728,41 zł. i są prawie 5-krotnie wyższe niż w roku 2015.

Z zestawienia zaległości w opłacie za gospodarowanie odpadami komunalnymi wynika, że duże zaległości procentowe w opłacie występują w miejscowościach gminnych, np.: Stara Wieś Kolonia – 59,55% kwota 10.979,56 zł., Leopoldów – 57,84% kwota 4.129,90 zł., Trębaczów 44,5% kwota 12.938,16 zł., Zakrzów – 41% kwota 6.954,20 zł., Ciechanki Krzesimowskie – 34,12% kwota 11.216,10 zł., Witaniów – 34% kwota 13.643,80 zł.

Razem zaległości z wiosek na dzień 31 grudnia 2016 roku to kwota 121.669,37 zł.

Dla porównania - zaległości w opłatach na terenie miasta wynoszą: Łęczna – 2,28% kwota 39.675,05 zł., Osiedle Kolonia Trębaczów – 16,35% kwota 7.757,01 zł.

Wynika to z tego, że w mieście płacą spółdzielnie.

Wpływy z tytułu opłat na koniec 2016 roku wyniosły 2.227.415,51 zł. i są niższe o 30.738,88 zł. niż w roku poprzednim. Zmniejszenie wpływów wynika z odstąpienia przez gminę Łęczna od odbierania odpadów z nieruchomości mieszanych (w części zamieszkałe, w części niezamieszkałe) i zwolnień w części rodzin wielodzietnych.

Koszty funkcjonowania systemu za rok 2016 wyniosły 2.422.424,44 zł. i są wyższe niż w roku ubiegłym o 154.895,13 zł., w tym koszty odbioru i zagospodarowania odpadów 2.034.839,22 zł.

Analizując wpływy i wydatki za gospodarowanie odpadami komunalnymi od 2013 roku należy stwierdzić, że z roku na rok, począwszy od 2014 roku – rok 2013 od lipca – spadają wpływy z opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi, natomiast wydatki wzrastają.

Zespół Kontrolny proponuje prowadzenie działań edukacyjno – informacyjnych w zakresie segregacji odpadów i zmniejszenia ich ilości w celu ochrony środowiska, dalsze intensyfikowanie działań w zakresie ściągalności zaległości za odbiór i zagospodarowanie odpadów. Dziękuję.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Polecam wszystkim radnym wybrać się na wysypisko śmieci, jak macie taką możliwość, na składowisko odpadów, jak byście zobaczyli nieckę, to od razu włączy się inne myślenie jak PGKiM segreguje te śmieci. Polecam serdecznie.

**Sebastian Pawlak – radny** - Dziękuję Komisji Rewizyjnej za tą kontrolę. Na jednym z portali łęczyńskich jest zdjęcie altany śmietnikowej na ul. Obr. Pokoju 5. Tam, faktycznie, jest bałagan, ale chciałbym zwrócić uwagę szczególnie sołtysom, że wśród śmieci na ul. Obr. Pokoju 5 są worki z PGKiM, które otrzymują mieszkańcy z terenów wiejskich. Fajnie się mówi o segregacji, proszę Państwa, że my tu w mieście nie segregujemy, bo to jest fakt, że niewiele osób segreguje, ale też ostatnio zauważyłem przy swoim śmietniku – elementy uzbrojenia ogrodzenia i tak się zastanawiałem, który z naszych mieszkańców bloku ma ogrodzenie? Potem wszyscy będziemy płacili. Tłumaczę każdemu: nie segregujecie, podrzucacie, nie ma to żadnego znaczenia, wszyscy będziemy płacili więcej. Panie Burmistrzu, niestety, wszyscy płacimy do jednego worka. Jeśli będzie tak dalej jak jest, Panie Burmistrzu, proszę napisać, że będzie taka i taka stawka – bo prawdopodobnie taka będzie - może wtedy ludzie się zastanowią, bo naprawdę, są zdjęcia na portalu niezwiązanym z opozycją, środek miasta, altana śmietnikowa ze śmieciami z terenów wiejskich. Przecież tu nikt nie robi na złość, przynajmniej nie powinien robić, tak mi się wydaje, to trzeba szanować, pełne rzeczy trzeba spełnić, to nie jest nasz wymysł, tylko to są wymysły unijne. Boję się pomyśleć co będzie, kiedy wejdzie obowiązek segregacji na cztery frakcje, to w ogóle będzie tragedia.

Panie Burmistrzu, myślę, że trzeba ludziom powiedzieć, że jeśli dalej tak będzie jak jest, to śmieci będą kosztowały 25 zł.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - ad vocem tego, co powiedział Pan radny Pawlak, dobrze, że zaprezentował Pan takie stanowisko, bo ja to mówię cały czas. Ludzie kochani, my prędzej czy później za to wszystko zapłacimy. Po tej kontroli widać, tym bardziej, że w Urzędzie wzrastają też koszty obsługi tego, bo ja codziennie dziesiątkami podpisuję tytuły wykonawcze. Ludzie po prostu zapominają, czasem dzwonimy, itd. Nie zgodzę się natomiast z Panem radnym, że to były worki ze wsi, bo nikt tam ze wsi nie przyjechał. Natomiast to są na pewno worki z domków przy ul. Wojska Polskiego, bo w tych domkach ludzie też dostają worki, przy indywidualnych gospodarstwach. Nie wierzę, że to ktoś ze wsi przywiózł.

**Sebastian Pawlak – radny** - Panie Burmistrzu, ja mieszkam przy ul. Szkolnej i widzę, co jest wrzucane: badyle, ogrodzenia.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Przy ul. Szkolnej też ma Pan domki jednorodzinne. Swego czasu na targowisku, jak nie było zamknięte i ogrodzone, jak pojechaliśmy tam na kontrolę, to było widać, że z domków ludzie sobie tam zrobili wysypisko śmieci. Z ogródków działkowych, bo było widać po tym materiale, co to jest, patrząc też po gałęziach podciętych ze srebrnych świerków, itd. Jest u nas taka, a nie inna kultura. Wszyscy płacimy za śmieci.

Pewien naukowiec próbował opracować nowe stanowisko pracy: sortowacz odpadów komunalnych i próbował nam wcisnąć wspaniały system wprowadzony w Nakle. Zainteresowaliśmy się tym i oczywiście, wprowadzili to w części miasta Nakło – 11,50 jest opłata za śmieci segregowane. Ktoś może mówić, że u nas jest drogo. Prosiłem Państwa: dajmy dużą różnicę między odpadami segregowanymi a niesegregowanymi. Państwo uchwaliliście 14 zł. Dzisiaj dla wielu 14 zł. to jest nic, nie segregują. Faktycznie, w zabudowaniach indywidualnych jest łatwiej zidentyfikować co jest wyrzucane, ale w śmietnikach to jest tragedia. Będziemy robić kontrole. W tej chwili sprawdzamy meldunki i spółdzielnie ukrywają część mieszkańców, a przecież za gaz płaci się od osoby, za śmieci płaci się drugi raz od osoby. To jest ukrywane.

Próbujemy wymóc na spółdzielniach lepszą współpracę, ponieważ to do właściciela/zarządcy nieruchomości, a więc do spółdzielni należy altana i co w tej altanie jest. Ostatnio, przy okazji wyborów Rady Osiedla Samsonowicza powiedziałem, był Pan radny Jasielski i słyszał, że zrobimy tak, że przyjedzie śmieciarka w danym dniu po odbiór odpadów suchych, otworzy kontener – groch z kapustą. Zostaje wszystko. Następny – groch z kapustą. Zostaje. Przez tydzień nie będą te odpady odbierane. Dopóki w kontenerach nie będzie tak, jak zapisane jest na kontenerze. Niech mieszkańcy zobaczą, bo altany są piękne, faktycznie, pod względem estetycznym altany spełniły swoją rolę, tylko sygnały, które ja dostaję: delikwent otwiera drzwi do altany i rzuca worek, nie patrzy gdzie wpadnie. Pracownicy PGKiM odbierający śmieci nie mają obowiązku sprzątania w altanach. Będziemy raz w miesiącu sprawdzać te altany. Ja sobie nie wyobrażam, proszę Państwa, co będzie, kiedy od 1 lipca wejdzie w życie ustawa mówiąca o pięciu pojemnikach i o kolorach określonych ustawowo, więc wszystkie te pojemniki, które są dzisiaj, będą musiały być przemalowane. Wtedy będzie krzyk i płacz. Jeśli na samym początku ludzie poczuli, że trzeba segregować, tak teraz wszystko jedno. Przy śmietnikach, gdzie nie ma wejścia do altany, tylko są otwory wrzutowe, to jeszcze co niektórzy, bojąc się, że z bloku może ktoś widzi, obserwuje, to jeszcze starają się te śmieci sensownie wrzucać, ale w tych nowych altanach, gdzie się wchodzi do środka, nic nikt nie widzi to te worki są wrzucane gdzie popadnie, pierwszy pojemnik kipi, a pięć kolejnych jest pustych. Niestety, taka jest kultura naszego społeczeństwa.

**Elżbieta Korszla – Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej** - Odnośnie kontroli – dość wnikliwie przeanalizowaliśmy ten temat, bo to jest problem bardzo ważny, ale z naszych obserwacji pozwolę sobie dodatkowe wnioski wysunąć.

Problem zanieczyszczenia środowiska jest coraz większym problemem, więc szuka się różnych rozwiązań. Moje spostrzeżenie jest takie, że należałoby szukać też rozwiązań systemowych. Dzisiaj produkuje się mnóstwo różnych, zbytecznych, bezzwrotnych opakowań. Czasami kupuje się napój w butelce lub inny produkt i niestety, nie możemy tego zwrócić. Jest to jeden problem do rozwiązania ustawowego.

Drugie zagadnienie – są tu obecni przedstawiciele spółdzielni mieszkaniowych - należy edukować społeczeństwo. Ja wiążę z tym naprawdę duże nadzieje, zarówno to młode społeczeństwo, jak i dorosłe społeczeństwo, bo niedługo nas śmieci zasypią, więc ta segregacja musi być. Od lipca wchodzi nowa segregacja na pięć pojemników, to jest też dobry moment, żeby tę edukację przeprowadzić.

Jedną z propozycji Komisji Rewizyjnej jest, abyśmy wszyscy się w to włączyli, czyli wszystkie instytucje, z Urzędem, ze spółdzielniami. Przepraszam bardzo, dzisiaj na osiedli, ja prosiłam o jakiś pomysł plakatu, czy informacji, dużymi czerwonymi literami, jeden jest słuchowcem, drugi człowiek jest wzrokowcem - każdy element edukacji jest ważny w tej dziedzinie. Wiem, że spośród stu osób jedna zostanie wyedukowana, ale to też jest sukces jeśli chodzi o segregację. Dzisiaj spółdzielnie zadbały o te miejsca, gdzie się usuwa śmieci. O wiele lepiej to wygląda niż było, ale jeśli na pojemniku pisze gdzieś na dole, małymi literami, mało widocznymi: „Uprzejmie prosimy o segregację”, to jest za mało. Jednak trzeba poszukać innych działań, żeby edukować. Bardzo prosimy Państwa o pomysły. Powinny być wyznaczone też pieniądze na tę działkę. Niewielkie są to pieniądze, ale trzeba iść w tym kierunku. Każdy pomysł edukacji w sprawie segregacji jest ważny. Musimy uczyć też dorosłe społeczeństwo, nawzajem się kontrolować, uczyć. Dziękuję.

**Zbigniew Łagodziński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** - Panie Burmistrzu, są sygnały od mieszkańców naszych osiedli i prośba, żeby rozważyć możliwość wywozu śmieci w sobotę, nie w piątek, a w sobotę. Dlaczego?

Dlatego, że największa ilość tych śmieci jest produkowana w sobotę, w piątek wieczorem i te wszystkie altany, kosze ze śmieciami kipią przez niedzielę, aż do następnego wywozu.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Panie radny, sobota jest dniem ustawowo wolnym od pracy. Dotyczy to mnie jako burmistrza, Pana jako radnego, jak i pracownika PGKiM. To nie jest kopalnia, to nie jest wydobycie i nie stać nas na to, żeby za sobotę płacić 200% dniówkę i dawać jeszcze dzień wolny. To automatycznie podraża koszty. Jeśli tak, to podnosimy opłatę za śmieci o 2 zł. i jeśli Pan Prezes swoim ludziom zapłaci za sobotę jak kopalnia płaci górnikom, to oni będą chcieli pracować. W przeciwnym razie powiedzą: Przepraszam bardzo, sobota jest dla mnie dniem ustawowo wolnym od pracy.

Jeśli mnie na wsi stać wystawiać śmieci w czwartek, bo taki jest dzień odbioru, tak samo mieszkańca bloku powinno być stać wynieść śmieci w środę, czy w czwartek. Jaki to jest problem? Stare przyzwyczajenia: cały tydzień się nie myjemy, w sobotę tylko się myjemy. Tak samo ze śmieciami.

**Zbigniew Łagodziński – Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej** - Panie Burmistrzu, a może rozważyć możliwość wywozu tych śmieci w piątek w godzinach popołudniowych?

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Śmieciarki nie pracują tylko na jedną zmianę. Śmieciarki pracują na dwie zmiany, bo często trzeba zostać po godzinach, a sobota jest dniem ustawowo wolnym od pracy dla każdego z nas. Ludzie musza zrozumieć, że pracownik PGKiM nie jest nikim gorszym od innych.

**Antoni Kotuła – Sołtys Starej Wsi** – wypowiedź słabo słyszalna.

**Jadwiga Jaskułecka – radna** – Faktycznie, po kontroli chciałabym przychylić się do tych naszych wniosków i do tego, co Pani radna Korszla powiedziała o informowaniu mieszkańców w takich kwestiach, jak zostało to przez panią Korszlę przedstawione.

Ze względu na duże zadłużenie, które jest, 160 tys. zł. to jest naprawdę dużo. Gdyby spływały te pieniądze, to tak naprawdę wszystkie koszty zwracałyby się. W dużej mierze zadłużenie jest na wsiach, jak wykazała kontrola.

Prośba do Państwa sołtysów o poinformowanie swoich mieszkańców. Wiemy, że Państwo nie wyegzekwujecie, ale prosimy o poinformowanie mieszkańców, że takie zadłużenie jest na wsiach. Będzie to pomoc Panu Burmistrzowi, aby nie trzeba było pisać tylu tytułów egzekucyjnych.

Mam jeszcze pytanie do Pana Burmistrza, przy stadionie leży rura, co to będzie?

Kolejne pytanie – kiedy będzie koszona trawa? Ul. Wojska Polskiego, ul. Staszica - te rejony już zaczynają zarastać.

Panie Burmistrzu, dookoła ronda im. Żołnierzy Niezłomnych są ładne nasadzenia krzewów, natomiast w środku jest trawa i niezbyt ładnie to wygląda. Myślę, że zamiast trawy trzeba byłoby również zasadzić krzewy i to wyglądałoby dużo lepiej.

**Teodor Kosiarski – Burmistrz** - Na rondzie Żołnierzy Niezłomnych usytuujemy w najbliższym czasie żołnierza niezłomnego, dlatego nie ma krzewów. Najpierw musimy jednak dochować wszelkich formalności dokumentacyjnych.

Na koszenie mamy określoną pulę pieniędzy na cały rok. W związku z tym na pewno nie będziemy kosić trawy co dwa tygodnie.

Prośba do wszystkich Państwa – Pani Teodozja Syta podała jedną bardzo ważną cyfrę, która kompletnie nie dociera do ludzi. Chodzi o to, ile produkujemy śmieci na jednego mieszkańca w ciągu roku? Jak mówiłem wcześniej na zebraniach o 240 kg, to było: „Panie Burmistrzu, co Pan za głupoty opowiada?” Odpowiedziałem, żeby przez miesiąc składać sobie śmieci na balkonie i dopiero wyniesie na koniec miesiąca. Wtedy można zobaczyć, ile przez miesiąc nazbiera się tych śmieci. Jak się wynosi co drugi dzień worek do śmietnika, to tego nie widać. W stosunku do średniej wojewódzkiej jesteśmy naprawdę tragicznie wysoko. Mało tego, odebranie tony śmieci segregowanych kosztuje połowę tego, czy nawet mniej, niż odebranie tony śmieci niesegregowanych, bo PGKiM później nas rozlicza według ilości ton odebranych śmieci. Segregacja powinna zaczynać się w naszych domach, bo jak wrzuca się odpady z obiadu do makulatury, to ten papier jest już nie do odzyskania.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** – Panie Burmistrzu, nie można tak za wszystko obwiniać mieszkańców, bo Pan na pewno wie, jaki problem jest na wysypisku. Ja byłem i tam jest jeden wielki syf. To, co przyjeżdża nie zawsze jest posegregowane, a często nie jest, ale tam jest to samo. Wory ze śmieciami, które były w bezczelny sposób tam wywiezione bez żadnej segregacji, bez przejrzenia co tam jest, są faktem. Nie przekonują mnie wcale słowa kierownika, że to jest jakiś odpad budowlany, itd. To jest w takich samych workach, o których mówił Pan radny Pawlak. Niech może PGKiM zacznie też od siebie. Żeby wymagać od kogoś, trzeba najpierw zacząć od siebie, bo faktycznie, ta współpraca ze spółdzielniami jest różna, ale nie było wiat, było źle. Teraz są wiaty, też jest źle, bo ktoś wchodzi, nie widać go jak on wyrzuca śmieci. Mało tego, klucz pasuje do każdej wiaty. Wcale nie musze chodzić do śmietnika, który jest przypisany do mojego bloku i tak ludzie też robią, to tez jest fakt.

Kolejna rzecz jest taka, że jak ktoś widzi śmietnik z górka metrową na frakcję mokrą, to wyrzuca tam, gdzie ma pusty, bo co powinien zrobić? Może zostawić na podłodze? Wtedy też Państwo powiecie, że PGKiM nie ma obowiązku sprzątania. Może tych śmietników jest za mało? Może trzeba przedyskutować temat i pewne rzeczy uzgodnić, ale też nie można mówić, że tylko mieszkańcy są winni. Zapraszam Państwa na wysypisko, zobaczycie jak to wszystko wygląda. Skoro PGKiM może z wody, że ścieków zrobić praktycznie wodę zdatną do picia, która ze słów kierownika wynika, że oczyszcza rzekę Świnkę, wyszło po badaniach, to ze śmieciami jest jeden wielki syf. Raz, faktycznie, trafia to na segregację, a czasami po prostu trafia szybko na nieckę, później jest ogromny spychacz, który załatwia temat, wszystko jest przykryte, robi się warstwa błota, a znajdziecie tam wszystko: znicze, butelki, frakcję mokrą, papier, wszystko tam jest.

Nie wiem, czy to prawda, może Pan Prezes potwierdzi, że za tamte zdjęcia został zwolniony Bogu ducha winny pracownik PGKiM, kierowca chyba, więc chciałbym, żeby Pan potwierdził. Ja się pytam, kto temu kierowcy kazał wywieźć tam te śmieci? Z tego, co ja tam widziałem, to śmieci bezpośrednio na nieckę się nie wywozi, tylko przed, jeszcze na kostkę, asfalt, nie wiem, co tam jest. A tam musiał wjechać specjalnie śmieciarką na nieckę i zwolniliście Bogu ducha winną osobę, podobno jeszcze dyscyplinarnie. Też chciałbym wiedzieć jakim prawem to zostało dokonane? A kto zlecił temu pracownikowi takie działanie? Była to samowolka? Nie wierzę. Jak zwykle, dostało się temu najmniejszemu. Jak nie wierzycie Państwo, zapraszam na wysypisko, zobaczycie ten jeden wielki syf.

**Antoni Kotuła – Sołtys Starej Wsi** – wypowiedź słabo słyszalna.

**Marek Martyn – Prezes zarządu PGKiM Łęczna Sp. z o.o.** - Kierowca został zwolniony za samowolny wjazd, za wysypanie nie w tym miejscu, gdzie miał zlecenie. Czasami pracownicy wykonują pewne rzeczy niezgodnie z obowiązującym prawem.

**Mariusz Fijałkowski – Przewodniczący Komisji Bezpieczeństwa i Zdrowia** - Panie Prezesie, a ta reszta worków, która tam się znajduje to teleportowała się?

**Pkt 10. Sprawy organizacyjne**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** – Proszę Państwa,

21 czerwca br. odbędzie się kolejna sesja Rady Miejskiej.

**Pkt 11. Zakończenie obrad**

**Krystyna Borkowska – Przewodniczący Rady Miejskiej** - Zamykam obrady XXXV sesji Rady Miejskiej. Dziękuję.

Zakończenie obrad – godz. 1710.

**Przewodniczący Rady**

**mgr Krystyna Borkowska**

Protokół sporządziła:

Agnieszka Zabłotna